

REPUBLIKA

ROK XVI

ŁÓDŹ, PIĄTEK, 25-GO MARCA 1938 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY

№ 83

Anglia nie odmówi pomocy Czechosłowacji, ale pragnie zachować swobodę decyzji, zależną od okoliczności i rozwoju wypadków

Przeciw automatycznym zobowiązaniom wojskowym. - Cele polityki angielskiej są stałe, metody zaś zależne od sytuacji

Doniosła deklaracja Chamberlaina w Izbie Gmin

Londyn, 24 marca.

(PAT) Premier Chamberlain wygłosił dziś po południu oczekiwane przez wszystkich z napięciem przemówienie, w którym sformułował stanowisko rządu brytyjskiego wobec sytuacji międzynarodowej.

Premier rozpoczął od położenia specjalnego nacisku na słowo „stanowisko”, podkreślając, że chodzi o stanowisko rządu brytyjskiego wobec sytuacji, a nie o politykę W. Brytanii. Polityka brytyjska bowiem nie uległa żadnej zmianie i pozostaje jak i przed tym wierną wytkniętym celom, którymi są utrzymanie pokoju i przywrócenie powszechnego zaufania.

Istnieją jednak pewne ŻYWOTNE INTERESY, KTÓRE NARZUCIĆ MOGA W. BRYTANII KONIECZNOŚĆ PODJĘCIA WALKI. Tak na przykład obrona terytorium imperium brytyjskiego i komunikacji, łączącej poszczególne części tego imperium oraz KONIECZNOŚĆ WYWIĄZANIA SIĘ Z ZOBOWIĄZAŃ TRAKTATOWYCH.

Wiemy doskonale, oświadczył premier, że

podstawowym założeniem zbiorowego wysiłku jest wojskowa skuteczność

Dlatego też o ile W. Brytania miałaby przystąpić do zbiorowej akcji w ramach Ligi Narodów, to przede wszystkim musiałaby być dostatecznie silnie uzbrojona. Wyraźnym musiałoby być również, iż zbiorowa akcja byłaby prowadzona na rzecz pokoju.

Określiwszy w ten sposób zasadnicze stanowisko W. Brytanii wobec ewentualnego udziału w walce, prowadzonej w ramach akcji zbiorowej, premier przeszedł następnie do aktualnej sytuacji międzynarodowej.

Wydarzenia w Austrii spowodowały poważne zakłócenie międzynarodowego zaufania.

W tych warunkach zagadnieniem, jakie stoi przed Europą i któremu, zdaniem rządu brytyjskiego, należy jak największą uwagę poświęcić, jest znalezienie dróg dla przywrócenia zachwianego zaufania, dla

ZACHOWANIA PANOWANIA PRAWA W STOSUNKACH MIĘDZYNARODOWYCH

i dla znalezienia pokojowych rozwiązań zagadnień, które w dalszym ciągu wywołują zaniepokojenie. Wśród tych zagadnień tym które najbardziej zajmuje umysł w danej chwili, jest SPRAWA STOSUNKÓW MIĘDZY RZĄDEM CZECHOSŁOWACKIM A NIEMIECKĄ MNIEJSZOŚCIĄ TEGO KRAJU.

NA WOJNIE NIKT NIE WYGRA.

Aby utrzymać pokój w świecie, w którym warunki się stale zmieniają, **zmuszeni jesteśmy od czasu do czasu zmieniać nasze własne metody, aby uczynić zadość nowej sytuacji**

Przez długi czas społeczeństwo brytyjskie wierzyło, iż Liga Narodów wyobraża to narzędzie, za pomocą którego można pokój narzucić i utrzymać. Przyznając, że moja pierwotna wiara w Ligę Narodów, jako w instrument zachowania pokoju, została poważnie nadwyreżona.

Premier przeszedł następnie do zagadnienia

ZBIOROWEGO BEZPIECZEŃSTWA i oświadczył, że z praktycznego punktu widzenia zasada zbiorowego bezpieczeństwa w ramach Ligi Narodów jest bardzo ponętna.

Oczywiście nie chodzi tu o zbiorowy czyn wszystkich 58 państw, wchodzących w skład Ligi, lecz tylko o współdziałanie tych, którzy razem wyobrażają przeważającą siłę. Ale

Rząd Jego Królewskiej Mości poświęcił temu zagadnieniu specjalną uwagę, a zwłaszcza dokładnie rozważał sprawę czy Zjednoczone Królestwo poza zobowiązaniami, które wiąże za przez pakt Ligi Narodów i traktat lokarneński miałyby, jako dalszy przyczynę na rzecz zachowania pokoju w Europie, przyjąć na siebie obecnie nowe i specyficzne zobowiązania europejskie, a zwłaszcza

ZOBOWIĄZANIA W ODNIESIENIU DO CZECHOSŁOWACJI.

Czyniąc przegląd istniejących zobowiązań brytyjskich, które mogą spowodować W. Brytanie do użycia broni dla celów innych, aniżeli własna obrona i obrona terytoriów imperium brytyjskiego, premier rozdzielił zobowiązania te na trzy grupy:

1) zobowiązania

OBRONY FRANCJI I BELGII przeciwko niesprowokowanej agresji zgodnie z istniejącymi zobowiązaniami, wypływającymi z traktatu lokarneńskiego, a potwierdzonymi w umowach londyńskich 19 marca 1936 r.

2) zobowiązania traktatowe rządu Jego Królewskiej Mości

WOBEC PORTUGALII I EGIPCIU,

3) poza tymi stanowczymi zobowiązaniami w odniesieniu do poszczególnych krajów, pozostaje jeszcze inny wypadek, w którym

W. BRYTANIA MOŻE SIĘ OKAZAĆ ZMUSZONA DO UŻYCIA BRONI.

Wypadek, który, jak oświadczył pre-

mier, posiada charakter bardziej ogólny, ale który posiadać może znaczenie nie mniejsze, wypływałby on z postanowienia paktu Ligi Nar. i został dokładnie sformułowany w swoim czasie przez min. Edena, który oświadczył:

„Poza tym oręż nasz może być użyty dla udzielenia pomocy krajowi, który stał się ofiarą agresji w każdym wypadku, kiedy, według naszego mniemania, byłoby w myśl postanowienia paktu rzeczą słuszną

nie można oczekiwać, aby państwa brały na siebie automatycznie zobowiązania wojskowe

O ILE CHODZI O OBSZARY, KTÓRE NIE DOTYCZA ICH ŻYWOTNYCH INTERESÓW.

RZĄD JEGO KRÓL. MOŚCI POZOSTAJE WIERNY TYM ZASADOM — OŚWIADCZYŁ Z NACISKIEM PREMIER.

Powstaje obecnie sprawa, czy powinniśmy pójść dalej — powiedział Chamberlain — czy powinniśmy bezwzględnie udzielić Francji zapewnienia, że w razie gdyby Francja powołana została z racji agresji na Czechosłowację do wykonania swoich zobowiązań w ramach traktatu francusko-czechosłowackiego,

W. Brytania natychmiast użyje całej siły wojskowej na rzecz Francji.

czy też mielibyśmy natychmiast wyrazić naszą gotowość podjęcia akcji wojskowej dla przeciwstawienia się interwencji skierowanej przeciwko niepodległości i integralności Czechosłowacji i czy mielibyśmy zwrócić się do in-

w grę wchodzi sprawa pokoju lub wojny

nie tylko zobowiązania prawne winny być brane w rachubę. Gdyby wojna wybuchła, nie byłaby ona ograniczona do tych tylko którzy posiadają zobowiązania prawne. Nieubłagany bieg wypadków może się okazać o wiele potężniejszy od normalnych oświadczeń i wówczas byłoby zupełnie prawdopodobnym, że i inne kraje poza stronomi zaangażowanymi we właściwym sporze, byłyby prawie natychmiast wciągnięte do konfliktu. Dotyczy to specjalnie takich krajów, jak W. Brytania i Francja, które posiadają dawne związki przyjaźni, blisko zalegające się interesy oraz holdują tym samym ideałom.

Powyższe sformułowanie stanowiska rządu brytyjskiego wobec sytuacji międzynarodowej, stanowiło najważniejszą część deklaracji premiera. Pozosta-

tak uczynić“.

Tego RODZAJU WYPADEK MOGLI BY NAPRZYKŁAD DOTYCZYĆ CZECHOSŁOWACJI — OŚWIADCZYŁ PREMIER.

Cytując dalej ową deklarację Edena, premier podkreślił zdania, że „oręż brytyjski może być użyty“, co oznacza jednak, że nie istnieją zobowiązania automatyczne dla podjęcia akcji wojskowej oraz że

nych państw, aby przyłączyły się do takiego oświadczenia.

Z rozważenia tych dwóch alternatyw wynika wyraźnie, że każda z nich doprowadziłaby do tego, iż decyzja W. Brytanii w sprawie wojny zostałaby automatycznie odebrana rządowi J. Król. Mości, a przytoczona powyżej gwarancja obowiązywałaby niezależnie od okoliczności, które doprowadziły do jej zastosowania i nad którymi rząd JKMości nie miałby żadnej kontroli.

Rząd JKMości nie widzi możliwości przyjęcia takiego stanowiska w odniesieniu do obszaru, gdzie jego żywotne interesy nie wchodzi w grę w tym samym stopniu, jak w stosunku do Francji i Belgii. Stanowisko takie z pewnością nie wynika również z paktu Ligi Narodów. Dla tych względów

RZĄD JKMOŚCI NIE MOŻE UZDZIELIĆ POWYŻEJ PRZYTOCZONYCH GWARANCYJ.

Formułując wyraźnie tę decyzję — oświadczył Chamberlain — pragnąłbym dodać, że gdy

te ustępy przemówienia były mniej doniosłe i mniej wyraźnie sformułowane.

Chamberlain odrzucił propozycję Litwinowa oświadczać, że zmierza ona do wspólnej akcji przeciw ewentualności, jaka jeszcze nie istnieje.

Propozycja rządu sowieckiego zastrzyłaby tylko sytuację przez tworzenie ekskluzywnych grup państw, co nie sprzytałoby widokom pokoju w Europie. Zdaniem premiera, spory między narodowe powinny być załatwiane na drodze pokojowej, a nie przy zastosowaniu siły. Przy stosowaniu metody pokojowej należy pamiętać o tym, aby uczynić ją trwałą opierając na zasadzie sprawiedliwości.

Dalszy ciąg na str. 2-c.

Francja spełni zobowiązania wobec Czechosłowacji

Obecność wojsk włoskich i niemieckich w Hiszpanii ma na celu odwrócenie uwagi Francji od zagadnień Europy środkowej

Oświadczenie ministra Boncoura w izbie deputowanych

Paryż, 24 marca.

(Pat) — Minister spraw zagr. Paul Boncour złożył dziś w komisji zagranicznej Izby deputowanych deklarację, pokrywającą się w głównych zarysach z deklaracją, złożoną wczoraj w komisji z granicznej senatu.

Oficjalny komunikat głosi, m. in., że minister podkreślił rolę Francji wykonania zobowiązań wobec Czechosłowacji oraz koordynowania w porozumieniu z W. Brytanią akcji narodów, pragnących zachowania pokoju.

W sprawie Hiszpanii Paul Boncour oświadczył, że będzie przestrzegał polityki rządów poprzednich, podkreślając powagę sytuacji, wytworzoną postępowaniem gen. Franco w pobliżu francuskich linii komunikacyjnych i francuskich granic.

Mówca zaznaczył konieczność zapewnienia przez Francję swych interesów oraz utrzymania równowagi na morzu Śródziemnym, wskazując nie niemożliwość tolerowania stałego lub czasowego obsadzenia Hiszpanii przez jakiegokolwiek obce mocarstwo.

W komisji zagranicznej Izby Paul Boncour zwrócił uwagę, że obecność sił niemieckich i włoskich w Hiszpanii, może mieć na celu odwrócenie uwagi Francji od zagadnień Europy środkowej.

Pomiędzy ministrem a dep. Flandinem wynikła różnica zdań na temat zobowiązań W. Brytanii wobec Francji w wypadku udzielenia przez Francję pomocy Czechosłowacji. — W zakończeniu Paul Boncour podkreślił dobre stosunki francusko-tureckie oraz wskazał na wzrost wpływów narodowo-socjalistycznych w Alzacji i Lotaryngii.

oświadczył, że władze bezpieczeństwa otrzymały w tej sprawie instrukcje.

Z niedyskrecji prasowych, które przebiegały z posiedzenia komisji spraw zagranicznych senatu okazuje się, że minister Paul Boncour oświadczył iż FRANCJA NIE ZAMIERZA NAWIĄZAĆ ROKOWAŃ DYPLOMATYCZNYCH Z GEN. FRANCO.

Najbardziej ciekawym było oświadczenie Paul-Boncoura na temat polityki nieinterwencji.

Jakkolwiek bowiem zaprzeczał on wiadomości na temat wysyłki dywizji francuskiej do Katalonii, to jednak na

zapytanie w sprawie wysyłania przez rząd francuski broni i amunicji do Hiszpanii rządowej odpowiedział, iż sprawa wysyłania broni jest tylko kwestią interpretacji.

O ile chodzi o zagadnienie Czecho-

słowacji, to, jak zaznacza sprawozdawca „Le Jour“, Paul Boncour ujął sprawę po mocy francuskiej dla Czechosłowacji jedynie z punktu widzenia prawnej interpretacji paktów, wiążących Francję z Czechosłowacją.

Czy rząd Bluma ustąpi wskutek odrzucenia przez senat projektów finansowych?

Paryż, 24 marca.

(PAT) Sytuacja wewnątrz-polityczna uległa znów w czwartek wieczorem tak poważnemu zaostrzeniu, iż w kołach parlamentarnych poczęto uważać kryzys rządowy prawie za nieunikniony.

Senat bowiem na plenarnym posiedzeniu poważną większością, bo 190 głosami przeciw 88 odrzucił projekty finansowe rządu, które podjął, jako własny projekt senator socjalistyczny Betull.

Jak wiadomo, komisja finansowa se-

natu dokonała zasadniczej zmiany w projektach rządowych, przedstawiając senatowi swoje własne propozycje, w myśl których rząd dostawał upoważnienie do zaciągnięcia kredytu w Banku Francji tylko do wysokości 5 miliardów franków, podczas, gdy projekty finansowe rządu przewidywały, iż łącznie z subsydium dla kasy obrony narodowej rząd będzie mógł zaciągnąć kredyt w wysokości 9 miliardów franków.

Nieprowadzenie premiera Bluma w senacie, wywołało wrażenie prawie że

kryzysowe, tym bardziej, że na dzień jutrzejszy zostało zwołane posiedzenie rady ministrów. Sytuacja w tej chwili znajduje się w rękach prem. Bluma, gdyż rząd nie postawił w senacie łącznie z przedstawionymi projektami finansowymi kwestii zaufania, tak, że premier Blum może wyciągnąć konsekwencje i podać się do dymisji, lub też zaakceptować kontrpropozycje senatu.

Piątkowe posiedzenie rady ministrów winno więc przynieść wyjaśnienie sytuacji rządowej.

Deklaracja Chamberlaina w Izbie Gmin

(DOKOŃCZENIE)

O ILE CHODZI O CZECHOSŁOWACJĘ, WSZYSTKIE ŚRODKI I METODY DYPLOMACJI POWINNY OBECNIE BYĆ UŻYTE DLA SPRAWY POKOJU.

Rząd brytyjski z zadowoleniem przyjął do wiadomości stanowcze zapewnienia udzielone przez rząd niemiecki, z drugiej strony, rząd brytyjski z zadowoleniem stwierdza, że

RZĄD CZECHOSŁOWACKI PODEJMUJE PRAKTYCZNE KROKI, ABY W RAMACH KONSTYTUCJI CZECHOSŁOWACKIEJ ZASPOKOIĆ SŁUSZNE ŻYCZENIA NIEMIECKIEJ MNIEJSZOŚCI.

Ze swej strony rząd JKMości zawsze gotów będzie udzielić wszelkiej pomocy jaka leży w zakresie jego możliwości. TYMCZASEM NIE MA ŻADNEJ PO-

TRZEBY PRZYPUSZCZANIA, ŻE BĘDZIE UŻYTA SIŁA I DLATEGO ZBYTECZNYM JEST O TYM MÓWIĆ.

Premier ostro potępił tego rodzaju głosy, zdaniem jego, które nie tylko nie są użyteczne ale są wręcz szkodliwe.

Przechodząc następnie do sprawy sytuacji w Hiszpanii prem. Chamberlain oświadczył,

ŻE RZĄD BRYTYJSKI POZOSTAJE PRZY ZASADZIE NIEINTERWENCJI. Zasada ta stanowi, zdaniem premiera, najlepszy środek zapobieżenia rozszerzeniu się konfliktu.

Poruszając SPRAWĘ ROKOWAŃ Z WŁOCHAMI, premier stwierdził, że osiągnięte już rezultaty są bardzo zachęcające. W ciągu ostatnich tygodni, gdy już wszczęto rozmowy,

RZĄD WŁOSKI DOTRZYMAŁ ZOBO-

WIĄZAŃ NIE WYSYLANIA DO HISZPANII DALSZYCH POSILKÓW.

Obecnie rząd włoski ponownie podkreślił swą gotowość lojalnego współdziałania w wykonaniu brytyjskiego planu wycofania obcych ochotników i ponowił deklarację, że Włochy nie posiadają żadnych celów terytorjalnych politycznych lub ekonomicznych w Hiszpanii i na wyspach Balearskich.

Rząd brytyjski ufa, że na podstawie ducha wzajemnego zaufania, którym ożywione są obydwie rządy, przy podjętym obecnie zadaniu możliwym będzie osiągnąć w rezultacie tych rozmów całkowite porozumienie.

Premier zakończył swe przemówienie ponownym podkreśleniem konieczności wzmocnienia programu zbrojeni, aby wywiązać się z prawnych i moralnych zobowiązań, ciążących na W. Brytanii.

Zdorzeczenia i ludzkie

W obronie wody

W pampasach argentyńskich woda jest największym bogactwem

Buenos-Aires, w marcu.

Federigo i Sofita żyli w południowo-amerykańskich pampasach i byli bardzo biedni. Nie mieli nic, lecz kochali się z całego serca.

W swym ubóstwie byli oni jednak w tajemniczy sposób bardzo bogaci, zwłaszcza w czasie okropnej suszy, wtedy, gdy bydło zdychało z pragnienia... W całej prowincji zazdrośczone im i wielu ludzi przybywało na swych zakurzonych koniach z dalekich okolic z prośbą, by Federigo i jego żona dali im nieco swego bogactwa. Federigo czynił zadość tym prośbom, gdy to było możliwe, lecz teraz nie mogło już o tym być mowy: sami nie mieli już wiele...

Bogactwo, którego im tak zazdrośczone, o które inni modlili się, przeklinali i mordowali się wzajemnie — to była zwykła woda:

Woda studzienna, czysta, chłodna woda źródłana, która nie wysychała, jak na innych farmach. Było tak wiele tej wody, iż bydło mogło ugasić pragnienie i dostawało gładką, błyszczącą sierść. Teraz i to się skończyło. Trzeba było oszczędzać, tymbardziej, iż susza nie ustępowała. Federigo i Sofita musieli zatem odmawiać wszystkim, którzy przychodzili błagać o trochę wody. Tylko Gaucho Escalada, który miał w domu chore dziecko, otrzymał dwie flaszki wody...

Federigo był to szczupły, lecz silnie

zbudowany mężczyzna, o ciemnej cerze i brązowych, śmiałych, gorejących oczach. Pracował na swym pastwisku, z którego mógł obserwować pastwiska sąsiednie.

— Sofita! — rzekł Federigo pewnego dnia do żony, siedzącej w cieniu — musisz pojechać na pastwisko Fernandez. Chcemy poszukać ciennej krowy, która uciekła. Zamknij się w domu, jeżeli ktoś przyjdzie po wodę! Gdyby zaś zaszło coś niespodziewanego, daj mi znak lustrem — wtedy wrócimy.

Federigo pojechał konno na sąsiednią farmę. Słońce parzyło, powietrze było białe i ciężkie. Po wąskiej, kreolskiej twarzy Sofity sypwał pot. Ledwo Federigo zniknął na stepie, za wzniesieniem po lewej stronie zjawily się trzy głowy. Wkrótce ujrzała ona trzech jeźdźców, zbliżających się w szybkim galopie ku ich farmie. Poznała w nich nowych chłopów z Santa Catharina. Sofita zbladła z przerażenia. Federigo kazał jej się zamknąć w domu. Czyż miało to jednak jakiś sens? Ukradną im wodę, a wtedy byłoby zdecnie z pragnienia. Chodziło przecież o ich egzystencję, gdyż bez bydła byłiby straceni.

Sofita zacisnęła usta, pobiegła do domu, zabrała stamtąd stary rewolwer i udała się do studni. Przecięła linę, tak że spadła ona na dół i, nie namyślając się długo, opuściła się w głąb studni, opierając się nogami i plecami o gliniane jej

ściany. Gdy znalazła się na dole, wskoczyła do wody, która sięgała jej ledwo do kostek. Z nateżeniem spoglądała ku górze, trzymając rewolwer gotowy do strzału. Przyjemny chłód panował tutaj, na dole, skąd Sofita widziała tylko kawałek nieba. Wkrótce usłyszała w pobliżu stuk uderzających o ziemię kopyt końskich. Ludzie mówili coś głośno do siebie, poczem zeskoczyli z koni i zapukali do drzwi chatki. Potem nastąpiło milczenie.

Trzej obcy weszli do domu i rozejrzeli się tam. Stwierdzili, iż nikogo nie ma, co było im bardzo na rękę. Podeszli do studni, zobaczyli jednak natychmiast, iż lina i wiadro zostały odcięte. Wściekłość ich nie miała granic.

— Może w domu jest lina... — krzyknął jeden z nich i wszyscy trzej wrócili do chatki. Znaleźli tam stare cugle, które związali. Następnie pobiegli znów do studni i zrzucili cugle w dół, by przekonać się, czy są wystarczająco długie. Cugle uderzyły o plecy pochylonej kobiety. Mężczyźni wyciągnęli teraz cugle z powrotem i przywiązali do nich wiadro, znalezione również w domu. Wiadro z hukiem zleciało w dół i uderzyło o wyciągnięte ku górze rece Sofity, która jęknęła głucho. Pochyliła wiadro w bok, ażeby mężczyźni na górze pomyśleli, iż jest ono już na dnie, i że nie ma już wody w studni.

Gdy jednak mężczyźni ujrzały, iż wiadro puste wróciło na górę, przeklinali się przez brzeg studni, przeklinając na czymś świat stoi. Nagle zamilkli i przychyliłi się jeszcze bardziej. Sofita parzyła ku górze przez szpary rąk, któ-

rymi się zasłaniała. Trzy skrzywione wściekłością twarze wydawały jej się bardzo groźne. Ogarnął ją strach.

Zobaczyła, że jeden z mężczyznych nagle odskoczył, pociągając za sobą dwóch towarzyszy. Przez kilka sekund widać było znów jedynie okrągły błękit nieba. Następnie Sofita zauważyła u góry rękę uzbrojona w rewolwer.

Kobieta na dnie studni wystrzeliła jednak pierwsza. Huk strzału na dole był tak przeraźliwy, iż zdawało jej się, iż ogłuchła. Gdy lekko spojrzała w górę, ręka z rewolwerem zniknęła. Sofita czekała. Ta młoda, szczupła kobieta, odważna i dzielna, wiedziała, iż broni teraz swego źródła, swego dworu, życia swego męża. Po jakimś czasie na górze ukazały się trzy rece, uzbrojone w błyszczące w słońcu rewolwery i w tej samej chwili trzy kule wystrzelone zostały w dół. Wszystkie trzy jednak wbiły się w ścianę studni. Kobieta odpowiedziała strzałami. Potem znów nastała cisza. Po chwili jednak Sofita usłyszała na górze znów jakiś ruch i nagle z hukiem runął na jej ramiona wielki kamień, Sofita padła na dno studni.

Runęła głowa do przodu. Straciła przytomność. Gdy Federigo powrócił, zaniepokojony hukiem wystrzałów, który dotarł do niego z daleka i czuły z tym przeczuciem, znalazł w domu wszystko przewrócone do góry nogami. Natychmiast podbiegł do studni i spojrzał w dół. Wyciągnął żonę i rozłożył na trawie. Biedna, dzielna kobieta, była blada jak śmierć, zaś krew ciekła westym strumieniem na trawę. Broniła swą i wody!

L. Rostler.

Ustawa o ustroju adwokatury uchwalona

Referent sen. Jeszke oświadczył, że przyczyni się ona do „unarodowienia palestry”. — Żydzi i Ukraińcy będą mieli utrudniony dostęp do zawodu adwokackiego

Warszawa, 24 marca.

Dzisiejsze posiedzenie senatu wzbudziło duże zainteresowanie w kołach pałestry, z uwagi na znajdujący się na porządku obrad projekt ustawy o ustroju adwokatury.

Po zatwierdzeniu kilku spraw mniejszej wagi, a mianowicie po zatwierdzeniu w tekście sejmowym projektów ustawy o reformie podatku obrotowego i do chodowego — o czym donosiliśmy w swym czasie szczegółowo, — senat wysłuchał referatu sen. Jeszkego o projekcie ustawy adwokackiej.

Referent, sen. Jeszke podniósł m. in., iż ustawa przyczyni się do unarodowienia stanu adwokackiego. Dyskusja, która rozwinęła się nad referatem sen. Jeszkego, była dokładnym odzwierciedleniem debaty przeprowadzonej w sejmie.

Zabrali głos, zresztą tylko 4 mówcy, a mianowicie: sen. Trockenheim, sen. Decykiewicz, sen. Petrażycki i sen. Rog, który zgłosił poprawkę do jednego z licznych artykułów nowej ustawy.

Poprawka sen. Rogi przyjęta przez senat, przelewa na okręgowe rady adwokackie prawo decyzji przy skreślaniu z listy aplikantów tych, którzy w ciągu dwóch lat po złożeniu egzaminu adwokackiego nie stali się adwokatami. — W projekcie pierwotnym skreślenie w takim wypadku następować miało automatycznie.

Sen. Trockenheim oświadczył, iż przyłącza się w zupełności do wywodów pos. dr. Sommersteina, wypowiedzianych w sejmie, które wszechstronnie naświetliły istotę nowego projektu. **PRZY UKŁADANIU USTAWY ADWOKACKIEJ NIE KIEROWANO SIĘ OBIEKTYWIZMEM. NAJWAŻNIEJSZE POSTANOWIENIA ZOSTAŁY SFORMUŁOWANE POD KĄTEM WIDZENIA „ODŻYDZENIA” ADWOKATURY.**

Sen. dr. Trockenheim przeprowadza analizę zjawiska t. zw. „zażydzenia adwokatury” i stwierdza, że młodzież żydowska dlatego w większej liczbie garna się do adwokatury, ponieważ **NIE MIAŁA I NIE MA DOSTĘPU DO STANOWISK PRAWNICZYCH W SŁUŻBIE PANSTWOWEJ I SAMORZADOWEJ.**

Mimo to, na 13.000 stanowisk w administracji publicznej, które powinny być obsadzone przez prawników, zaledwie 5.000 zajmują prawnicy. A więc wi dać, że

BRAK JEST WYKWALIFIKOWANYCH SIŁ PRAWNICZYCH...

Sen. referent Jeszke stwierdził, iż na 7.000 adwokatów w Polsce, jest 53.7 proc. Żydów, a mianowicie 3.700 adwokatów Żydów. Jeżeli jednak doliczyć do tej liczby 4.000 sędziów i prokuratorów oraz 5.000 prawników, to okaże się, że w Polsce żyje z zawodu prawniczego 16 tysięcy osób, a wtedy

LICZBA 3.700 ADWOKATÓW ŻYDOWSKICH WYNIESIE ZALEDWIE 23 PR.

W ostatnich latach nie przyjmuje się Żydów do aplikacji sądowej a od dawna już nie ma ich na stanowiskach podległych ministerstwu spraw wewnętrznych ministerstwu skarbu, komunikacji, poczt i telegrafów i t. p. W Polsce nie ma ani jednego notariusza Żyda, ani nawet jednego asesora notarialnego Żyda.

Obecnie, zamyka się ostatnią drogę, jaka jeszcze stała otworem dla młodzieży żydowskiej, która obrala zawód prawniczy. Przepisy wprowadzające prymus aplikacji sądowej, przy niedopuszczeniu młodzieży żydowskiej do tej aplikacji, mają charakter wybitnie polityczny i nic wspólnego nie mają z wprowadzonym kryterium fachowości dla adwokatów.

Sen. Trockenheim kończy stwierdzeniem, że tylko niezależna i dostępna dla wszystkich adwokatura może być istotnie czynnikiem wymiaru sprawiedliwości. Ponieważ projekt rządowy w tekście uchwalonym przez sejm i przez komisję prawniczą senatu idzie w przeciwnym kierunku, przeto

PARLAMENTARNA REPREZENTA-

CJA LUDNOŚCI ŻYDOWSKIEJ KONSEKWENTNIE GŁOSUJE PRZECIW USTAWIE.

Sen. Trockenheimowi odpowiadał sen. Petrażycki, przyznając, iż celem wej ustawy adwokackiej jest rzeczywistość „odżydzenie” adwokatury. Do tego, zdaniem sen. Petrażyckiego — adwokaci polscy mają prawo, a nawet obowiązek dążyć, gdyż zasadą musi być, „aż-

by w Polsce we wszystkich zawodach 100 proc. wpływów mieli rdzenni Polacy”.

W imieniu reprezentacji ukraińskiej, sen. dr. Decykiewicz wskazał, iż jej celem jest zamknięcie dostępu do adwokatury również dla młodzieży prawniczej ukraińskiej.

W głosowaniu przyjęto jedynie poprawkę, zgłoszoną przez komisję praw-

niczą senatu, nie zmieniającą w żadnym stopniu istoty ustawy. Przyjęto również, jak wspomnieliśmy — poprawkę sen. Rogi. Wobec przyjęcia kilku poprawek przez senat, ustawa adwokacka będzie musiała jeszcze powrócić do sejmu. Należy przewidywać, iż ustawa będzie w każdym razie uchwalona jeszcze w toku obecnej sesji parlamentarnej.

Echa zająć ulicznych w Warszawie

Interpelacja senatorek Macieszyny i Kudelskiej w sprawie udziału młodzieży szkolnej w ekscesach

Warszawa, 24 marca.

Zajścia, jakie miały miejsce na ulicach Warszawy w dniach 18, 19 i 20 marca r. b. ozwały się dziś ponownie echem na terenie senatu.

Dwie senatorki, a mianowicie Macieszyna i p. Kudelska złożyły interpelację do premiera i ministra spraw wewnętrznych w tej sprawie.

Na polecenie marszałka Prystora **INTERPELACJA ZOSTAŁA ODCZYTANA NA POSIEDZENIU W CAŁOŚCI**

CO JEST ZARZĄDZENIEM RZADKIM, gdyż normalnie odczytuje się jedynie tytuł i nazwisko jej autora.

Interpelacja brzmi: „W okresie wielkich manifestacji politycznych w dniach 18, 19 i 20 marca r. b. zdarzyły się karzące ekscesy w różnych punktach miasta, polegające na podsycanych przez polityczną agitację awanturach ulicznych, biciu przechodniów, tłuczeniu szyb, a nawet rozbijaniu sklepów.

Niestety, nie obeszło się w tych zaj-

ściach bez młodzieży, nie tylko szkół wyższych i średnich, ale podobno także i niższych. Zjawisko to zaobserwowane przez wiele osób, zostało też przez władze urzędowo stwierdzone. Przy tym uderza, że młodzież występowała nie tylko indywidualnie, ale i w grupach.

CO ŚWIADCZY O ISTNIENIU ZORGANIZOWANEJ AKCJI.

Zjawisko jest wręcz groźne.

W chwilach, gdy całe miasto oddawało się manifestacjom patriotycznym, zdawałoby się, że młodzież, ulegająca wpływowi wychowawczemu zakładów naukowych winna być tymi manifestacjami przejęta i w całości brać udział w zdrowym nastroju społeczeństwa.

Fakt, że młodzież szkolna dała się zauważyć wśród elementów, szerzących zamęt i prowokację, nasuwa najgłębsze obawy o to, czy młodzież jest należycie wychowywana i chroniona od ingerencji demagogicznych czynników partyjnych, które je jako swe narzędzie używają.

Autorki interpelacji zapytują premiera i ministra spraw wewnętrznych, jak rząd ocenia powyższe zjawisko, czy wyciągnie konsekwencje wobec uczniów zamieszanych w awantury, i jakie środki zostały i zostaną przedsięwzięte aby młodzież szkolną zabezpieczyć od rozżaglitowania partyjnego i wciągania w awantury uliczne?

Gorszące awantury na Politechnice

Wszystkich Żydów siłą usunięto z gmachu

Warszawa, 24 marca.

W dniu dzisiejszym ponownie doszło do gorszących zająć na Politechnice warszawskiej. Studenci z pod znaku O. N. R. nie dopuszczali studentów Żydów na wykłady i ćwiczenia.

Grupa bojówkarzy napadła na kilku studentów Żydów, bijąc ich gumowymi pałkami. W rezultacie wszystkich Żydów wyrzucono siłą z gmachu. Na ulicy byli oni ścigani przez bojówkarzy, któ-

rzy następnie zupełnie bezkarnie powrócili do uczelni.

Sytuacja studentów Żydów na Politechnice Warszawskiej staje się z każdym dniem groźniejsza.

Są oni narażeni na stałe szykany i pozbawieni możliwości normalnego odbywania studiów. W związku z tym, ma być podjęta interwencja w ministerstwie oświaty.

Chcesz zachować ZDROWE NERWY, pewność, spokój? w Banku Kupiecko-Kredytowym oszczędności lokuj!

Łódź, ul. Piotrkowska № 29

Dyskrecja i tajemnica wkładów ustawowo zagwarantowane
Kasy czynne JUŻ od 8-ej rano do godz. 1-ej po poł. bez przerwy.

Łodzianie wysłani do Berezy

za spekulacje, machinacje podatkowe, lichwę oraz paserstwo

Warszawa, 24 marca.

Agencja „Iskra” donosi: W ostatnich dniach skierowano z m. Łodzi do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej grupę t. zw. przedsiębiorców anonimowych którzy wyspecjalizowali się w tworzeniu sezonowych przedsiębiorstw, likwidowanych następnie bez możliwości ściągnięcia należności skarbowych.

Domniemanym celem tych przedsiębiorstw było dokonywanie pod ich pokrywką obrotów ze szkodą Skarbu Państwa przez inne finansowo odpowiedzialne firmy. O znacznych rozmiarach owego zjawiska świadczy, że obroty zatrzyma-

nych przedsiębiorców, jak Berka Borensztejna, Ksyla Frydmana, Beli Brystowski i innych wahały się w granicach od 5 do 10 milionów złotych, a uszczuple nie należności Skarbu Państwa od 200 do 400 tys. złotych rocznie.

Nadto z m. Łodzi wysłani zostali do Berezy zawodowi pośrednicy w sprawach podatkowych, jak: Abram Gelrubin i inni oraz Henoch Sztajnszajder, znany z zawodowego ułatwiania obchodzenia przepisów o transakcjach nieruchomościami na szkodę Skarbu Państwa Do Berezy wysłano również szereg lichwiarzy, między którymi znajduje się Her-

kel Wurcel, trudniący się lichwą wśród rolników w okresie przednowka, właściciel licznych nieruchomości w Radomsku

Ze skierowanej do Berezy grupy kryminalistów wymienić należy: Józefa Szewczyka, karanego 14-krotnie, zuchwałego organizatora włamań na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, Hersza Ejzenbacha, pasera z Łodzi, cieszącego się opinią złodziejskiego bankiera, Izraela Godjasza, 8-krotnie karanego złodzieja kieszonkowego, utrzymującego szkołę złodziejską dla nieletnich.

Austria pozbawi obywatelstwa Żydów, którzy przybyli tam po r. 1918. — Arcyks. Ottonowi odebrano obywatelstwo honorowe m. Villach. — Nowe zarządzenia dewizowe

Wiedeń, 24 marca.

(Pat) — W kołach poinformowanych oczekują w najbliższym czasie ustawy o rewizji obywatelstwa austriackiego, nabytego po 1918 r.

Ustawa ta przede wszystkim dotyczyć będzie Żydów, którzy przybyli do Austrii po wojnie światowej. W związku z tą ustawą, utraciliby obywatelstwo austriackie kilkadziesiąt tysięcy napływowego elementu, przeważnie żydowskiego.

Ustawa ta przewidywać ma wziętki dla b. kombatantów z wojny światowej.

Jednocześnie wprowadzone być mają paszporty nansenowskie dla tych Żydów, którzy w wyniku ustawy, pozbawieni zostaliby obywatelstwa austriackiego.

Wiedeń, 24 marca.

(Pat) — Miasto Villach skreśliło z listy obywateli honorowych miasta księcia Ottona Habsburga. Krok ten motywowany jest stanowiskiem, zajęтым w sprawie zagranicznej przez księcia wobec ostatnich wypadków.

Wczoraj wieczorem ogłoszono nowe zarządzenia dewizowe, mające na celu

ujednoczenie obowiązujących przepisów austriackich z niemieckimi. Zarządzenie zawiera zasadniczy zakaz dysponowania walorami na rzecz obcokrajowców i zakazuje wywozu walorów zagranicznych.

Wszystkie należności zagraniczne, dewizy, platyna i złoto, winny być zgłoszone w urzędzie dewizowym.

Nowe zarządzenie zamyka granicę austriacką, uniemożliwiając ucieczkę dewiz zagranicę, nie narusza jednak dotychczasowych zasad obrotu wewnętrznych środków płatniczych.

WIDMO WOJNY SOWIECKO-JAPONSKIEJ

Japonia chce zagarnąć sowiecki Sachalin przy użyciu sił zbrojnych. — Gorączkowe narady wojskowe w Tokio

London, 24 marca.

Prasa angielska i rząd W. Brytanii są poruszone groźbą nowego POWAZNEGO KONFLIKTU JAPONSKO-SOWIECKIEGO.

Japonia — według depesz nadchodzących z Tokio — postanowiła jakoby zająć północną część półwyspu Sachalin, należącego do Sowietów. Japonia od dłuższego czasu interesuje się północnym Sachalinem (południowa część półwyspu należy do Japonii) ze względu na bogate złoża ropy naftowej i węgla. Źródła naftowe Sachalinu są eksploatowane przez kapitał japoński, jednak obecnie Sowiety dokładają starań, ażeby koncesjonariuszów japońskich usunąć.

W Tokio od kilku dni toczą się GORĄCZKOWE NARADY POLITYCZNE I WOJSKOWE NAD SPRAWĄ SACHALINU.

Obradował nad tym zagadnieniem wczoraj również parlament japoński, a minister spraw zagranicznych Hirota oświadczył, że Japonia uczyni wszystko, celem zabezpieczenia swych interesów

na Sachalinie oraz że przygotowania do niezbędnych zarządzeń są w pełnym toku.

JAPONSKIE KOLA WOJSKOWE

DOMAGAJĄ SIĘ ANEKSJI SACHALINU przy użyciu siły zbrojnej. Wskazują one, że mimo zaangażowania poważnych sił w Chinach, posiada Japonia

jeszcze dość wojska, aby przeprowadzić aneksję Sachalinu, bowiem w obecnym stanie Sowiety nie są zdolne do stawienia oporu.

Memoriał b. prezydentów i b. premierów Litwy do prezydenta Smetony z żądaniem zmiany rządu

Ryga, 24 marca.

(Pat) — Z Kowna donoszą: Byli prezydenci Litwy i byli premierzy, wystosowali wspólnie memorandum do prezydenta Smetony, członków rządu i dowódców armii, stwierdzające, że obecna sytuacja wymaga radykalnych zmian w życiu wewnętrznym państwa i żądające utworzenia nowego rządu.

Zarząd związku b. kombatanów litewskich złożył na ręce prezydenta Smetony memorandum, żądając mianowania na stanowisko premiera gen. Razstikisa, do wódcy pierwszej armii.

Prezydent Smetona miał oświadczyć na powyższe memorandum, że sam bierze na siebie odpowiedzialność za ostatnie wydarzenia.

Ryga, 24 marca.

(Pat) — Z Kowna donoszą: Wiadomość o przedłużeniu urlopu premierowi Tubelisowi, a tym samym odroczenie zmiany rządu, wywołało poruszenie w kołach opozycyjnych; wśród chrześcijańskich demokratów i ludowców, którzy liczyli, iż w nowym rządzie otrzymają kilka tek.

Opozycja wykorzystuje nowowytworzoną sytuację w ten sposób, że podkreśla, iż obecny rząd przewlekał osiągnięcie porozumienia z Polską i nie chcąc wcześniej doprowadzić do normalizacji stosunków z Polską, postawił państwo wobec ostrego zatargu.

Warszawa, 24 marca.

(Pat) — W związku z rozpoczynającymi się w dniu 25 b. m. rokowaniami w Augustowie, wyjechała w dniu dzisiejszym do Augustowa delegacja departamentu rolnictwa cywilnego i polskich linii lotniczych „Lot”.

Donoszą z Kowna, że dziś przed południem radca Kłopotowski złożył oficjalne wizyty w litewskim MSZ.

Posel polski w Kownie p. Charwat

na audjencji u P. Prezydenta Rzplitej, Marszałka Smigłego-Rydzę i prem. Składkowskiego

Warszawa, 24 marca.

(Pat) — Pan Prezydent R. P. podpisał nominację dotychczasowego posła R. P. w Rydze, p. Franciszka Charwata na posła R. P. w Kownie.

Warszawa, 24 marca.

(Pat) — Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dnia 23 b. m. w Spale nowo mianowanego posła R. P. w Kownie p. Charwata.

Pos. Charwat przyjęty był następnie przez Marszałka Smigłego-Rydzę oraz przez prezesa rady ministrów, gen. Sławoja-Składkowskiego.

Pierwszym sekretarzem poselstwa R. P. w Kownie, został mianowany p. Maciej Załęski, kierownik referatu w M. S. Z. — Attache poselstwa został mianowany p. Sławomir Dziarczykowski.

Straszna katastrofa lotnicza w Hiszpanii

Rozbił się francuski samolot pasażerski. — Zginęło 8 osób

Perpignan, 24 marca.

(Pat) — Stwierdzono, że samolot pasażerski, utrzymujący komunikację pomiędzy Dakarem a Tuluzą, rozbił się we

wysokości 2400 metrów, wśród śniegów, w miejscu trudno dostępnym. Jak ustalono, ofiarą katastrofy padło 3-ch ludzi załogi i 5 pasażerów, lecących z Dakaru.

Szczątki samolotu leżą w górach na

Kryzys rządowy w Czechosłowacji

Ministrowie niemieccy podali się do dymisji

Praga, 24 marca.

(Pat) — Przedstawiciel niemieckiej partii chrześcijańsko-społecznej w rządzie Zajicek, przyjęty został dziś przez premiera Hodzę, któremu wręczył dymisję w następstwie decyzji prezydium swej partii.

Prem. Hodza przyjął dymisję, a prezydent republiki Benesz podpisał dekret, zatwierdzający tę decyzję premiera

Praga, 24 marca.

(Pat) — Prezydium niemieckiej partii chrześcijańsko-społecznej w Czechosłowacji uchwaliło dziś następującą rezolucję: „Sytuacja polityczna wewnętrzna i zewnętrzna wymaga przy całkowitym zachowaniu naszej własnej ideologii jednego przedstawicielstwa legalnych praw naszej mniejszości niemieckiej w państwie czechosłowackim. Dlatego też prezydium niemieckiej partii chrześcijańsko-społecznej zaproponowało posłom i senatorom partii na podstawie porozumienia, zawartego z partią Niemców sudeckich wstąpienie do grupy parlamentarnej Niemców sudeckich.

Podejmujemy tę decyzję pod wpływem rozczarowania, jakie wywołało wśród całej ludności niemieckiej Sudeków niepowodzenie dyrektyw deklaracji rządowej z 18 lutego 1937 r., wskutek czego dotychczasowy system aktywisty czny musiał upaść. Niemiecka partia chrześcijańsko-społeczna opuszcza dziś większość rządową i wycofuje swego przedstawiciela z rządu.

Ks. Michał Radziwiłł

skazany na 3 tygodnie aresztu

Poznań, 24 marca.

(PAT) Przed sądem apelacyjnym w Poznaniu toczyła się dzisiaj sprawa przeciwko ks. Michałowi Radziwiłłowi i jego urzędnikowi Janowi Polkiemu z Antonina, oskarżonym o udaremnienie egzekucji urzędnikowi skarbowemu.

Urzędnik ten zamierzał zająć większą ilość ryb z jeziora majetności, czemu ostro przeciwstawił się Polski z polecenia ks. Michała Radziwiłła.

Sąd okr. obu oskarżonych uniewinnił, lecz od wyroku tego zaapelował prokurator.

Sąd apelacyjny po rozpatrzeniu sprawy skazał obu oskarżonych na trzy tygodnie aresztu z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata.

EUROPA

Dziś powtórzenie premiery!

Pocz. 4, 6, 8, 10

Aktualny film życiowy

ZAUFAM MI!...

W r. gł.: MAUREEN O' SULLIVAN
FRANCHOT TONE
VIRGINIA BRUCE

GRAND-KINO

Pocz. 4, 6, 8 i 10

DZIS POWTÓRZENIE

PREMIERY!

Świetny triumf
TURZAŃSKIEGO
p. t.

DUNIA

córka pocztmistrza

(NOSTALGIA)

wg ALEKSANDRA PUSZKINA
W roli czołowej
tytan ekranu

HARRY BAUR

W rolach pozostałych:
JANINE CRISPIN
GEORGES RIGAUD
Niezwykła ilustracja muzyczna

Wiosna na Rivierze

P.B.P. „ARGOS” Łódź, ul. Piotrkowska 60, tel. 104-00 i 101-76

Niemcy chcą odziedziczyć prawa Austrii

do wolnej strefy w porcie Triestu

Paryż, 24 marca.

(Pat) — „Le Petit Parisien” donosi z Berlina, jakoby polityczne koła niemieckie podjąć miały inicjatywę uzyskania wolnej strefy w porcie w Trieście.

Jak wiadomo, protokoły, zawarte swego czasu w Rzymie i precyzujące współpracę Włoch z Austrią, przewidywały udzielenie takiej wolnej strefy dla eksportu austriackiego w porcie Trieście.

Ponieważ eksport austriacki drogą morską nie przybrał dostatecznych rozmiarów, przeto sprawa ta straciła na aktualności i powyższe postanowienia protokołu rzymskiego nie było wykonywane.

Obecnie jednak niemieckie koła gospodarcze noszą się z zamiarem skierowania części eksportu z południowych Niemiec drogą na Triest.

Hitler w Prusach Wschodnich

zainauguruje kampanie plebiscytową

Berlin, 24 marca.

(Pat) — Z Królewca donoszą, że czynione są tam gorączkowe przygotowania do przyjęcia kanclerza Hitlera, który w piątek dokona w Królewcu uroczystej

inauguracji kampanii wyborczej.

Z całych Prus wschodnich przybywa celem wysłuchania mowy kanclerza sze reg wycieczek 20 pociągami nadzwyczajnymi.

Z dziejów Łodzi

Dnia 25 marca 1914 przeszła nad Łodzią niepamiętna od wieków, jak marzec, wielka burza z piorunami i grzmotami. Trwała ona blisko godzinę i wywołała najrozmaitsze prognozy i wróżby wojenne. Nie pozostały one bez uzasadnienia: w cztery zaledwie miesiące potem wybuchła wielka zawierucha wojenna, która zmieniła nie tylko mapę świata i granice państw, ale przyniosła szereg najbardziej kapitalnych zmian na świecie, nam zaś upragnioną i wysnioną przez bohaterów narodowych wolność Ojczyzny.



Marzec	Dzień Zwiastowanie NMP	
25	Jutro Ludgera B. W.	
Piątek	Wschód słońca	5.29
	Zachód słońca	17.55
	Wschód księżycy	2.41
	Zachód księżycy	11.35
	Długość dnia	11.55
	Przebieg dnia	4.16

Krótkie wiadomości

ZAOSTRZENIE KONTROLI RUCHU ULICZNEGO oraz handlu ulicznego nastąpiło wczoraj w Łodzi na skutek zarządzenia władz administracyjnych. Policjanci na motocyklach patrolowali wczoraj odzinki ulic, na których gromadzą się handlarze uliczni, nie wykupujący koncesji. W kilkudziesięciu wypadkach sporządzono protokoły karne.

FERIE WIELKANOCNE W SZKOŁACH średnich i powszechnych, zgodnie z zarządzeniem kuratorium, rozpoczną się w dniu 13 b. m. (wielka środa) i trwać będą do 19-go kwietnia włącznie. Władze szkolne zarządziły, by na okres tych krótkich ferij nie obciążać uczniów zadaniami domowymi.

SPRZEDAŻ JAJ będzie z dniem 1 kwietnia odbywać się na wagę, a nie na sztuki, jak dotąd. Rozporządzenie w tej sprawie już zostało przygotowane przez ministerstwo przemysłu i handlu i ogłoszone będzie w najbliższych dniach. Ma to na celu ujednostajnienie cen tego artykułu spożywczego.

KONTROLA SANITARNA PIEKARNI przeprowadzana jest obecnie w Łodzi przez funkcjonariuszy starostwa grodzkiego i zarządu miejskiego. Ponieważ stwierdzono, że wiele zakładów piekarskich, mimo obowiązujących przepisów, znajduje się w niechlubnym stanie — 4 piekarnie opieczutowano, a w kilkunastu wypadkach sporządzono protokoły.

AUDYCJE RADIOWE W SZKOŁACH będą wchodziły w skład programu nauczania. Ponieważ wszystkie szkoły zostały już radiofonizowane, władze szkolne wydały zarządzenie, by w razie nadawania specjalnych audycji, uczniowie gromadzeni byli w świetlicach i salach i słuchali tych przemówień.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto II urzędować będzie w dniu 30 b. m. w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy Al. Kościuszki Nr. 19. Stawić się winni mężczyźni rocznika 1916 i starsi, którzy nie spełnili jeszcze tego obowiązku, a mieszkają na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13, i 14 komisariatów policji.

Pożar u Geyera w oddziale przygotowawczym farbiarni

Wczoraj, krótko przed godziną czwartą rano, wybuchł pożar na terenie zakładów Sp.Akc. L. Geyera, w oddziale przygotowawczym farbiarni.

Na miejsce wyjechały trzy oddziały straży, które po niespełna godzinnej akcji, ogień zlikwidowały.

Straty nie zostały jeszcze obliczone, jednak dach budynku, który uległ spaleniu oraz zniszczone niektóre urządzenia, przedstawiały stosunkowo większą wartość.

Specjalna komisja śledcza bada przyczynę pożaru. (1)

Nieście pomoc najbiedniejszym

Zarząd m. Łodzi szuka pożyczki na sfinansowanie robót inwestycyjnych. — Umorzenie długu ŁKS-u. Uruchomienie zbiorni dla żebraków

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem prez. Godlewskiego, posiedzenie kolegium magistratu, na którym powzięto szereg ważnych uchwał. W posiedzeniu udział wzięli wiceprezydenci: Kozłowski i Pączek, dyr. Kalinowski oraz naczelnicy wszystkich wydziałów zarządu miejskiego.

Na wstępie omówiono sprawę tegorocznych robót inwestycyjnych. Dotychczasowe zabiegi w Funduszu Pracy o uzyskanie wydatniejszych kredytów narazie nie dały pozytywnego wyniku. W ten sposób brak będzie do zrealizowania pełnego programu robót złotych 10.939.423. Postanowiono więc, że prezydium miasta natychmiast podejmie starania w Warszawie o uzyskanie tej kwoty. — W chwili obecnej nie wiadomo jeszcze z jakiego źródła będzie można tę pożyczkę zaciągnąć, postanowiono jednak nawiązać kontakt z kilku instytucjami kredytowymi, krajowymi i zagranicznymi.

Następnie upoważniono dyrekcję kanalizacji i wodociągów do pokrywania należności przedsiębiorcom i dostawcom materiałów wekslami, na sumę do 1 miliona złotych. I, jeśli chodzi o sprawę finansową, uchwalono udzielić zarządowi miejskiemu prawa do korzystania z kredytu otwartego w KKO. m. Łodzi do sumy zł. 1.500.000.

Z kolei rozpatrzone sprawy targowiskowe. Postanowiono obniżyć opłaty, pobierane na targowisku na pl. Hallera w poniedziałki, środy, czwartki i soboty z 10 na 7 gr. za każdy mtr. kw. zajętej przestrzeni, w dni targowe zaś, we wtorki i piątki, utrzymano opłaty w dotychczasowej wysokości.

W drodze wyjątku postanowiono umorzyć kwotę 10 tysięcy złotych, należną miastu od Łódzkiego Klubu Sportowego z tytułu pożyczki, udzielonej w r. 1936 na rozbudowę boiska sportowego.

Ze względu na rychłe już uruchomie-

VIM
czyszczy wszystko

... również zlew

Żaden brud — nawet pozostały po tłuszczy, nie oprze się działaniu Vim-u. Vim rozpuszcza go i ułatwia opłukanie.

Ulgi podatkowe dla właścicieli domów

Uporządkowanie targowiska przy rzeźni miejskiej

Onegdaj wieczorem odbyło się posiedzenie radzieckiej komisji finansowo-budżetowej pod przewodnictwem wiceprez. Kozłowskiego.

W pierwszym rzędzie komisja załatwiła sprawę ulg w podatku od zbytku mieszkaniowego dla właścicieli nieruchomości. Ulga ta polegać ma na wyłączeniu z ogólnej ilości pokoi, podlegających obowiązkowi opłacania podatku od zbytku mieszkaniowego, jednego pokoju zajętego przez właściciela domu, na potrzeby administracji domowej. Jako warunek, postanowiono, że właściciel domu mieszkać będzie na terenie własnej nieruchomości.

Następnie postanowiono uporządko-

wać targowisko, mieszczące się przy ul. Inżynierskiej 1, przy rzeźni miejskiej. — Pociągnie to za sobą koszt 600.000 złotych, które pokryte będą z funduszy rzeźni.

W dalszym ciągu komisja uchwaliła nabyć na rzecz gminy miejskiej pas gruntu, położonego przy Al. Kościuszki 46, na poszerzenie Al. Kościuszki oraz grunt przy zbiegu ulic Pabianickiej i Ordoana. W końcu uchwalono urządzić miejskie schronisko turystyczne dla wycieczek, przybywających do Łodzi.

Powyższe wnioski znajdują się na porządku dziennym najbliższego posiedzenia tymczasowej rady miejskiej. (1)

WYRÓB SCHICHT-LEVER S.A.

nie zbiorni dla żebraków oraz domu dla starców na ul. Kątnej 10, postanowiono zorganizować przy zbiorni straży porządkową, składającą się z 7 osób — 1 strażnika starszego, 3 strażników, 3 strażniczek i 1 konwojenta. Wydatki na ten cel pokryte będą z nowego budżetu miejsk.

Następnie postanowiono dokooptować do składu komitetu budowy sanatorium w Skotnikach, dr. Stanisława Stańczaka, inspektora szpitalnictwa miejskiego. I w końcu uchwalono przyjąć darowiznę terenów ulicznych od Fr. Wojtaszczyka, przeznaczonych pod budowę ul. Częstochowskiej i Wacława oraz poszerzenie ulicy Napiórkowskiego. (1)

Tajemnice magazynu „Rococo” w Warszawie
Jak do stolicy przemycano przez Prusy Wschodnie francuskie koronki i szale

Warszawa, 24 marca. Władze śledcze wspólnie ze strażą graniczną zlikwidowały niebezpieczną szajkę przemycającą na szeroką skalę koronki i szale lionkie z Francji drogą przez Prusy Wschodnie i Gdańsk.

Na czele szajki stał wielokrotnie karany przemytnik Mordka Sandzer, który założył w Warszawie elegancki magazyn dla hurtowej i detalicznej sprzedaży przemytu p. f. „Rococo”.

Współpracownikami Sandzera byli międzynarodowy fałszerz paszportów, Henoch Węgrowicz, oraz obywatel gdań-

ski Erich Matthe, Salomon Rubin i Izaak Beer. Wreszcie wraz z przemytnikami działali dwaj kolejarze, maszynista Edmund Heis i jego pomocnik Leon Preus, zatrudnieni na niemieckiej kolejce wąskotorowej, łączącej Prusy Wschodnie z miejscowościami podgdańskimi. Kolejarze ci ukrywali przemycane szale i koronki pod ławkami wagonów lub w węglarce przy parowozie.

Organizacja Sandzera działała przez długi czas bardzo sprawnie, co oczywiście utrudniało władzom zlikwidowanie bandy.

W wyniku przeprowadzonych rewizyj znaleziono duże ilości towaru nie tylko w magazynie „Rococo”, który został zamknięty, ale i w innych sklepach warszawskich.

Sandzera i pozostałych członków bandy aresztowano. Węgrowicza, jako niepoprawnego przestępcę, wysłano do Berezki Kartuskiej.

Nowa ustawa o służbie wojskowej
Pobór odbędzie się już według nowych przepisów

W najbliższym czasie zostanie ogłoszony w Dzienniku Ustaw tekst nowych przepisów o służbie wojskowej. Nowelizacja dawnych przepisów wprowadza szereg zasadniczych zmian. Niektóre będą już stosowane podczas najbliższego poboru wojskowego. Tak więc podczas nowego poboru, który rozpocznie się w pierwszych dniach maja zarządzone będzie przegląd komisyjny maturalistów. Będą oni w wypadku uznania za zdolnego do służby wcielani do szeregów przed wyższymi studiami, z tym jednak, że zapis na wyższą uczelnię nie będzie mógł być skuteczny wcześniej.

Organizacja Sandzera działała przez długi czas bardzo sprawnie, co oczywiście utrudniało władzom zlikwidowanie bandy.

Obniżenie kapitału zakładowego Łódzkich Wąskotorowych Kolejek Dojazdowych

Ministerstwo Przemysłu i Handlu w Warszawie, zatwierdziło obniżenie kapitału zakładowego firmy: Łódzkie Wąskotorowe Elektryczne Koleje Dojazdowe S. A. w Łodzi. Dotychczas kapitał zakładowy firmy tej wynosił 14.500.000 zł., obecnie zaś obniżony on został do kwoty 14.335.000 zł., w ten sposób, że kapitał zakładowy obecny, podzielony został na 28.670 sztuk akcji po zł. 500 — wartości nominalnej każda.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Szeckel — Limanowskiego 37, Sz. Jankielowicz — Stary Rynek 9, T. Staniewicz — Tomarska 91, A. Borkowski — Zawadzka 45, B. Gluchowski — Narutowicza 6, St. Hamburg i S-ka — Główna 50, L. Pawłowski — Piotrkowska Nr. 307.

TEATR TYLKO TYDZIEŃ HABIMY w ŁODZI!
KAMERALNY HABIMA
Gościnne występy teatru palestyńskiego
CEGIELNIANA 27 Bilety w kasie Teatr Kamer.

SALA FILHARMONII „Abraszke Kataryniarz”
z udziałem znakomych amerykańskich artystów

Dziś, w piątek, dnia 25 b. m. o godz. 9.30 wiecz. punkt. szlagierowa, niewidziana w Łodzi komedia muzyczna L. Frajmana w 2 akt. p. t. **Paula BURSTEINA i Lillian LUX** przy współudziale czołowych sił sceny żydowskiej oraz chóru „Hazomir”. Kier. S. Natan.

Sytuacja w województwie łódzkim

Stan samorządów komunalnych.—Rozbudowa sieci dróg.—Nowy gmach urzędu wojewódzkiego. — Olbrzymi zasięg przemysłu włókienniczego

Posiedzenie rady wojewódzkiej pod przewodnictwem p. wojewody Hauke-Nowaka

Wczoraj w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego pod przewodnictwem Pana Wojewodę A. Hauke-Nowaka odbyło się posiedzenie Rady Wojewódzkiej Łódzkiej. W posiedzeniu tym oprócz p. wojewody Hauke-Nowaka i wicewojewody Wendorffa wzięli udział członkowie rady, naczelnicy wydziałów urzędu wojewódzkiego, prezydent miasta Godlewski, przedstawiciele władz i urzędów niezespólnych: prezes sądu okr. Maciejewski, dyrektor izby skarbowej dr M. Rzakiewicz, delegat kuratorium szkolnego, delegat Banku Rolnego, dyrektor Funduszu Pracy K. Jagiello insp. pracy Wyrzykowski, dyr. Banku Polskiego Reichera, dyrektor P.Z.U.W. Remiszewski, dyrektor BGK Chódczak oraz przedstawiciele samorządu gospodarczego z p. gen. Maciszewskim, prezesem Piotrowskim i prezesem Koczyńskim na czele.

Posiedzenie Rady zagałę p. wojewoda Al. Hauke-Nowak, wygłaszając przemówienie, które podajemy na innym miejscu.

Budżety komunalne

Po p. wojewodzie pierwszy zabrał głos naczelnik wydziału samorządowego — INŻ. J. JELLINEK.

Na wstępie swego przemówienia prelegent scharakteryzował w ogólnym rzucie tendencje rozwojowe budżetów komunalnych na przestrzeni kilku ostatnich lat ze szczególnym uwzględnieniem niezakończonych jeszcze 1937-38 roku.

Mówca stwierdził, że radykalnego udrożnienia sytuacji związków samorządowych nie osiągnie się samym tylko oddłużeniem, lecz, że rzeczą niezbędną jest wydatne zwiększenie źródeł dochodowych poszczególnych rodzajów związków samorządowych, zwłaszcza, że w akcji oddłużeniowej wyodróżniono z założeń wegetacyjnych zaledwie budżetów.

Szerzej zostały omówione również przez nac. Jellinka zagadnienia szkolnictwa powszechnego, akcji stypendialnej, bibliotecznej, scalania gmin i przekazywania mienia gromad na rzecz gmin.

W końcowej części swego przemówienia referent zaznajomił zebranych z ważniejszymi zamierzeniami na przyszłość, dotyczącymi sprawy finansów komunalnych, podkreślając, że dla gmin wiejskich istotnym obciążeniem będzie zdjęcie z nich obowiązku wyplatania dodatków mieszkaniowego nauczycielom, od którego to obowiązku gminy wolne będą już od nadchodzącego 1938-39 okresu budżetowego, zaś dla tak licznych na terenie województwa łódzkiego miast przemysłowych zagadnieniem kapitalnym będzie zmiana przepisów ordynacji podatkowej i ustawy o podatku dochodowym w tym sensie, że nie miejsce siedziby zarządu przedsiębiorstwa, lecz miejsce położenia i prosperowania samego przedsiębiorstwa będzie decydowało o przypisie podatku na rzecz danego związku samorządowego.

Takie miasto, jak Tomaszów Maz., Głowno i inne prawdopodobnie podwoją dzięki temu globalne sumy swych budżetów. Dla dwóch miast województwa mianowicie Piotrkowa i Zgierza posiadających również znaczenie zamierzona zmiana warunków spłaty długów ułenowskich. Co do zamierzonej komasacji gmin wiejskich, to Ministerstwu

zostały już przedstawione przez Urząd Wojewódzki projekty scalenia gmin w powiatach kaliskim, kolskim, konińskim i tureckim, projekt zaś, dotyczący pow. łaskiego, wyjdzie z urzędu wojewódzkiego w dniach najbliższych.

Budowa dróg

Drugi referat sprawozdawczy z działalności resortu komunikacyjno-budowlanego wygłosił naczelnik INŻ. J. BAJ KIEWICZ.

Referent rozpoczął od omówienia poszczególnych etapów zakończenia uregulowania drogi Piotrków — Częstochowa, zatrzymując się nad podkreśleniem wartości materiału, jakiego użyto pod nawierzchnie poszczególnych odcinków dróg.

Dalej inż. Bajkiewicz referuje sprawy drogowo-budowlane w odniesieniu do obecnych i przyszłych zamierzeń. Z głównych akcentów tych zamierzeń należy rozważyć: ukończenie przebudowy drogi Łódź — Kalisz w granicach województwa łódzkiego z dniem 1. IX. br., ukończenie przebudowy drogi Piotrków — Częstochowa wraz z trzema żelbetowymi wiaduktami pod Cekowem, Nowokamińskim i Kłomnicami oraz mostem żelbetowym na rozlewisku i rzece Warcie w trzech kilometrach za Radomskiem w stronę Kłomnic.

Na tej drodze projektuje się budowę stacji obsługi pojazdów mechanicznych na wzór zachodni: stacja ta z garażem, pompą do mycia samochodów, stacją benzynową będzie posiadała garaże, lokale noclegowe, telefon, pocztę itp., wygodny dla korzyści korzystających z lokomocji mechanicznej na tej trasie. Będzie to pierwsza stacja jako pierwszy krok do europeizacji motoryzacji na terenie województwa. W następstwie referent podał dalszy ciąg odcinków dróg, na których mają być prowadzone roboty z kredytów inwestycyjnych przy udziale Funduszu Pracy w latach 38-39

Stan uprzemysłowienia w województwie

Dłuższy referat o uprzemysłowieniu województwa łódzkiego wygłosił naczelnik wydziału przemysłowego INŻ. E. GŁOGOWSKI.

Na wstępie referatu nac. Głogowski podkreśla, że na terenie województwa łódzkiego jest skoncentrowane gros całego przemysłu bawełnianego w Polsce, przy czym przemysł bawełniany stanowi 85 proc., zaś przemysł wełniany 55 proc. w stosunku do całego państwa.

Rok 1937 w bilansie gospodarki włókienniczej przedstawia się na ogół korzystniej od roku 1936, jednak nie przyniósł tych rezultatów, jakich spodziewano się w związku z ogólną poprawą koniunktury.

Jeśli chodzi o rozwój w 1937 r. przemysłu przetwórczego tkackiego, dzianego i t. p., to był on korzystniejszy niż w zakresie odpowiednich półfabrykatów.

Wzrost produkcji nastąpił w zakresie tkanin bawełnianych, wełnianych, lnianych oraz z jedwabiu naturalnego.

Według danych Instytutu Badania Konunktury Gospodarczych i Cen ogólny przeciętny wskaźnik uruchomienia (ilość przepracowanych robotniko-godzin) w przemyśle włókienniczym wynosił 80,0 dla 1937 r., gdy dla 1936 r. wynosił 73,0 co świadczy o wzmózonej wytwórczości włókienniczej.

O nasileniu produkcji włókienniczej w roku 1937 świadczą dane, dotyczące zatrudnienia, które przeciętnie było o 7 proc. większe niż w roku 1936, zatrudniając plus minus 140.000 robotników, biorąc pod uwagę dane G. U. S., które to dane obejmują zakłady zatrudniające 20 i więcej robotników.

w najbliższych dwu następnych latach. Była również poruszana sprawa przygotowań do budowy autostrady w ścisłym znaczeniu tego słowa na szlaku Łódź — Warszawa — prace wstępne są już w toku i przygotowuje się projekt pod ogólnym kierunkiem Ministerstwa Komunikacji.

Ze spraw budowlanych poza całym szeregiem prac o charakterze administracyjnym podniósł referent sprawę budowy gmachu urzędu wojewódzkiego łódzkiego, jako jedna z poważniejszych robót budowlanych, która może być zapoczątkowana w bież. roku.

Pan Naczelnik inż. J. ORŁOWSKI wygłasza trzeci z kolei referat o gospodarce resortu rolnictwa i reform rolnych.

Na wstępie referent podnosi fakt stałego i silnego rozwoju kółek rolniczych oraz stały wzrost ogólnych organizacyjnych kół gospodyń wiejskich. Po omówieniu działalności W. T. O. i K. R. — naczelnik Orłowski podkreśla, że organizacje młodzieżowe liczą na wsi Województwa Łódzkiego około 28 tys. członków, zgrupowanych w 1500 kółach. Duże postępy wykazuje rozwój spółdzielczości rolniczej. W dziale tym wykonano 68 proc. zakreślonego planu. Na 46 będących w planie spółdzielni mleczarskich pozostało 31; powstają nowe spółdzielnie rolniczo-handlowe i spółdzielnie przetwórcze. Rozpoczęte zostały prace nad zorganizowaniem chałupnictwa wiejskiego i nad jego usamodzielnieniem.

Dłuższy ustęp swego referatu poświęcił p. naczelnik Orłowski omówieniu zagadnienia podniesienia rolnictwa: bardzo dobrze rozwija się akcja zagospodarowania łąk i pastwisk (pierwsze miejsce w Polsce), wzrasta ilość kół doświadczalnych, wzrasta obszar uprawy roślin włóknistych, oleistych i pasz. Stale wzrasta rozwój hodowli bydła, trzody i owiec, natomiast pogłowie koniskie zmniejszyło się nieco.

W memoriale Izby Przemysłowo-Handlowej złożonym p. wiceministrowi Rozenowi w czasie jego bytności w Łodzi jako przyczynę tego stanu podano, że największy odłam konsumentów wyrobów włókienniczych — wieś pokrywa jeszcze nadal, jak w roku ubiegłym, najpierw inne, od lat niezaspokojone dziedziny swego zapotrzebowania.

Naczelnik Głogowski zaznacza dalej, że spadek cen bawełny, jak i zaznaczył się począwszy od końca kwietnia ub. r., również zniżka cen wełny (od sierpnia ub. r.) i szmat, stanowią momenty sprzyjające dla przemysłu włókienniczego, jeśli chodzi o możliwości rozwoju zbytu, gdyż zniżka cen surowców wpłynąć powinna na spadek cen tkanin i innych artykułów włókienniczych.

Dekoracja zasłużonych

Po przerwie p. wojewoda Hauke-Nowak udekorował złotym Krzyżem Zasługi członków Rady Wojewódzkiej p. Jana Piotrowskiego (prezesa Izby Rolniczej), p. inż. T. Swinarskiego z Konina i inż. E. Dudzińskiego z Tomaszowa Mazow.

Po akcie dekoracji rozpoczęła się dyskusja nad złożonymi sprawozdaniami. W dyskusji tej zabrali głos — delegat Kuratorium Szkolnego p. Statkiewicz (sprawa budowy szkół), p. prezydent m. Zgierza Jan Świercz (sprawa kredytów na zatrudnienie bezrobotnych i roboty inwestycyjne), p. Pleszczyński z Radomska, p. gen. Maciszewski, prezes Izby Przem. - Handl. (sprawa cen wy-

robów przemysłowych — ceny surowca — włókna zastępcze), p. poseł Nowicki z Wielunia (o przestępczości na wsi), p. Ant. Szczerkowski, wiceprez. m. Pabjanic (sprawy robót publicznych i bezrobocia), nac. inż. Bajkiewicz, nac. Orłowski, nac. Głogowski, dyr. Jagiello, p. wicewojewoda Wendorff, delegat Warsz. Dyr. Kolejowej p. Słekiński.

Po zamknięciu dyskusji przez p. wojewodę Hauke-Nowaka Rada zajęła się dalszymi punktami porządku obrad.

Po sprawozdaniu inż. Swinarskiego, który jednocześnie zęgnął się po wieloletniej współpracy w Radzie Wojewódzkiej, Rada Wojewódzka dokonała wyborów i członka Wydziału Rady Wojewódzkiej do Związku Straży Pożarnych R. P. Województwa Łódzkiego. Referował obie te sprawy kier. oddziału p. mgr Petrus Fr.

Wybrani zostali do Wydziału Wojewódzkiego: jako członek rzeczywisty inż. Stanisław Leopold, jako zastępcy: pp. prezydent m. Piotrkowa Stefan Fiszler, p. Bugajczyk Mieczysław, rolnik z Łęczyskiego, i Piotrowski Jan, prezes Izby Rolniczej.

Jako przedstawiciel Rady Wojew. do Związku Straży Pożarnych wybrany został prez. M. Piotrkowa p. Fiszler.

Depesze holdownicze

Przed zakończeniem posiedzenia Rada Wojewódzka wysłała następujące depesze:

PAN PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
PROFESOR DOKTOR IGNACY MOŚCICKI
Warszawa — Zamek.

Rada Wojewódzka Łódzka zebrana na posiedzeniu w dniu 24 marca 1938 r. przesyła wyrazy holdu i najwyższej czci Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej.

WOJEWODA HAUKE-NOWAK.

PAN MARSZAŁEK ŚMIGŁY-RYDZ
Generalny Inspektor Sił Zbrojnych
Warszawa.

Rada Wojewódzka Łódzka zebrana na posiedzeniu w dniu 24 marca 1938 r. przesyła Panu Marszałkowi wyrazy holdu i czci

WOJEWODA HAUKE-NOWAK.

PAN PREZES RADY MINISTRÓW
Generał Sławoj-Składkowski
Warszawa.

Rada Wojewódzka Łódzka zebrana na posiedzeniu w dniu 24 marca 1938 r. przesyła Do- stojnemu Panu Premierowi wyrazy głębokiej czci.

WOJEWODA HAUKE-NOWAK.

Dziękując obecnym za przybycie p. wojewoda w zakończeniu posiedzenia Rady Wojewódzkiej wygłosił krótkie przemówienie, poświęcone zagadnieniu współpracy władz administracyjnych ze społeczeństwem, czyniąc przy tym szereg cennych uwag na ile aktualność tego problemu na odcinku łódzkim i jego dodatnich rezultatów oraz wyrażając nadzieje na dalsze pogłębianie się wzajemnych stosunków współpracy i wspól- życia społeczeństwa z władzami administracyjnymi. Nawiązując do swego przemówienia wstępnego p. wojewoda raz jeszcze pożegnał członków Rady tych powiatów, które przechodzą do województwa poznańskiego.

O godz. 16 m. 15 posiedzenie zakończono.

Najznakomitsza tancerka świata
Rosalie Chladek
(WIENEN)
tańczy w Łodzi 28. i 29. III.
W SALI „FILHARMONII“

„T A BARIN“

3 ostatnie występy
Deli Lipińskiej

na podwieczorku i dancingu

Mowa p. wojewody Hauke-Nowaka

na posiedzeniu Rady Wojewódzkiej.—4 powiaty oraz m. Kalisz przechodzą w obręb województwa poznańskiego.— Program inwestycji w gminach wiejskich. — Doniosła zmiana przepisów ordynacji podatkowej

„Mimo pewnych trudności, idziemy stale, wytrwale naprzód”

Zagajając posiedzenie Rady Wojewódzkiej, p. wojewoda wygłosił następujące przemówienie:

Wysoka Rado!
Otwieram ósme z kolei posiedzenie Rady Wojewódzkiej i witam obecnych członków oraz przedstawicieli władz niespolonych i samorządu gospodarczego, biorących udział w dzisiejszym posiedzeniu.

Dzisiejsze posiedzenie Rady Wojewódzkiej ma dwójaki charakter, a mianowicie: rzeczowy i uczuciowy.

Jak w poprzednich latach tak i dziś, jako członkowie wojewódzkiego organu kolegiального, zbieramy się, by wy-czerpać przede wszystkim sprawy objęte porządkiem dziennym, wysłuchać sprawozdania o tym czego dokonano w minionym okresie sprawozdawczym, oraz ustosunkować się realnie do zamierzeń i poczynań władz administracji państwowej na obszarze województwa na najbliższą przyszłość.

Niezależnie od takich czy innych obowiązków ustawowych, jakie na członkach Rady Wojewódzkiej ciąży, należy wstępnie stwierdzić, iż mimo pewnych naszych trudności i niedomagań życia codziennego, idziemy jednak stale wytrwale naprzód, ze świadomością, iż każdy, nawet najdrobniejszy, nasz wysiłek podjęty na terenie samorządowym, gromady, gminy, powiatu, czy wreszcie na terenie samorządu wojewódzkiego przyczynia się do ugruntowania naszego bytu państwowego i mocarstwowego stanowiska Polski.

Wydzielenie 4 powiatów

NA MOCY USTAWY Z DNIA 12-GO CZERWCA 1937 R., POWIATY: KALISKI, KOLSKI, KONIŃSKI, TURECKI, ORAZ MIASTO WYDZIELONE KALISZ PRZECHODZĄ Z DNIEM I.IV. 1938 R. W OBRĘB WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO.

Niezależnie od motywów, jakie wplynęły na decyzję o wydzieleniu wymienionych terenów administracyjnych ze składu województwa łódzkiego i włączeniu ich do obszaru województwa poznańskiego, należy stwierdzić, iż fakt ten będzie przede wszystkim dalszym zatarciem śladów granic zaborczych, które dzieliły przez przeszło sto lat naród polski, zamieszkujący od wieków te prastare ziemie polskie.

Dla nas, jako kolegium Rady Wojewódzkiej, fakt ten łączy się ponad to z odejściem z naszego grona 5 członków Rady Wojewódzkiej — długoletnich i wytrawnych działaczy samorządowych delegatów powiatu kaliskiego p. Szczepana Piachoty, powiatu konińskiego p. inż. Tadeusza Świnarskiego, członka Wydziału Wojewódzkiego i Rady Woj. od momentu ich zorganizowania, dele-

Obniżanie składek

ub ubezpieczeniowych od wypadków

Ministerstwo opieki społecznej wydało zarządzenie dotyczące wysokości składek ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków w zakładach przemysłowych. Inspektorzy pracy zgłaszać będą swe spostrzeżenia o stanie bezpieczeństwa w poszczególnych fabrykach. Na podstawie tych sprawozdań ustalana będzie wysokość składek. Równocześnie Ministerstwo zajęło się sprawą lekarzy fabrycznych. W całej Polsce sporządzony będzie spis lekarzy zatrudnionych przez zakłady przemysłowe. dla sprawienia czy wszystkie większe fabryki mają należytą opiekę lekarską.

gata powiatu kolskiego p. Jerzego Sokolnickiego, oraz zasłużonych działaczy społecznych i samorządowych w osobach delegatów miasta Kalisza, p. adwokata Stanisława Szala i powiatu tureckiego p. notariusza Bronisława Baginińskiego.

Niech mi będzie wolno z tego miejsca, jako Przedstawicielowi Rządu, zło-

Poprawa sytuacji gospodarczej

Przechodząc z kolei do omówienia najaktualniejszych naszych zamierzeń na przyszłość, niezależnie od tych jakie spreczują na dzisiejszym posiedzeniu panowie naczelnicy wydziałów, chciałbym zgodnie z zapowiedzią jaką złożyłem na posiedzeniu Rady Wojewódzkiej w dniu 25 maja 1937 r., zakomunikować i podkreślić, iż niezależnie od podjętej akcji usprawnienia działalności gromad przez poszczególne powiatowe Związki Samorządowe — Wydział Samorządowy Urzędu Wojewódzkiego opracowuje

PROGRAM INWESTYCJI W GMINACH WIEJSKICH NA DŁUŻSZY PRZECIĄG CZASU.

Program ten opierać się będzie na ustaleniu minimum urządzeń inwestycyjnych jakie każda gmina winna posiadać, na ustaleniu terminu w jakim winny być przeprowadzone brakujące inwestycje, oraz zgromadzeniu funduszków koniecznych na realizację programu w zakresie i terminacji, jakie program będzie przewidywał.

Nie przesadzając szczegółów znajdującego się w toku rozważania programu dla gmin wiejskich, chciałbym już obecnie podkreślić, iż będzie on obejmował

BUDOWĘ SZKÓŁ, DOMÓW LUDOWYCH, ZAKŁADANIE BIBLIOTEK, EWENTUALNIE BUDOWĘ ŁAŹNI, BUDOWĘ DRÓG, ZAKŁADANIE OŚRODKÓW ZDROWIA i t. p.

Obok poprawiającej się koniunktury gospodarczej ważnym czynnikiem wzmożenia działalności inwestycyjnej gmin wiejskich będzie również sprawa skomowania słabych finansowo gmin i stworzenia silnych gospodarczo jednostek, zdolnych do poczynań inwestycyjnych.

Co się tyczy obecnej sytuacji gospo-

rodz. o własnego człowieka i własny surowiec.
Zgodnie ze znanym oświadczeniem p. wicepremiera Kwiatkowskiego uznać musimy, że ROK 1937 BYŁ DALSZYM KROKIEM NAPRZÓD W PODNIESIENIU POZIOMU GOSPODARCZEGO KRAJU, choć z pewnością nie na wszystkich polach działalności gospodarczej osiągnięto możliwe maksimum. Zagadnienie wzmoczenia produkcji dóbr wytwórczych przez przeciętnego obywatela państwa drogą zwiększenia jego zasobności będzie musiało być otoczone w roz-poczętym 1938 roku specjalną troską wszystkich czynników publicznych, od tego bowiem zależy podniesienie stopy życiowej szerokich warstw społeczeństwa.

Uprzemysłowanie kraju

Podobnie jak przed kilkunastu laty przystąpiono do budowy własnego portu morskiego w Gdyni, tak w 1937 r. ROZPOCZĘCIE ROZBUDOWY CENTR. OKR. PRZEMYSŁOWEGO.

W samym środku kraju było drugim z rzędu wydarzeniem o bardzo doniosłych następstwach, Abstrahując od konsekwencji natury materialnej zaznaczyć należy, że dzięki temu właśnie posunięciu rządu upowszechniło się w Polsce zrozumienie konieczności uprzemysłowienia kraju i oparcia tej industrializacji o własne siły duchowe i materialne na-

Jakkolwiek ocena poprawy sytuacji rolnictwa polskiego w omawianym okresie nie jest jednolita, gdyż w grę wchodzi wiele różnorodnych czynników, jak rodzaj gospodarstw rolnych (zbożowych, hodowlanych, nabiwałowych), ich położenie, skutki mrozów i suszy dla pól i t. d., to jednak naogół stwierdzić należy, że sytuacja rolnictwa polskiego w 1936-37 r. była nadal względnie pomyślna.

Zanotowano pierwsze przejawy wzrostu bezpośredniego spożycia wiejskiego artykułów przemysłowych.

Regulamin dla delegatów fabrycznych

opracowuje ministerstwo opieki społecznej

Donosiliśmy już, że związki zawodowe włóknarzy wystosowały do ministerstwa opieki społecznej memoriał, domagając się unormowania praw i obowiązków delegatów fabrycznych, by zapobiec na przyszłość powtarzającym się stale zatargom i strajkom w fabrykach. Równocześnie związki załączyły projekt regulaminu dla delegatów.

Ministerstwo opieki społecznej, doceniając tę sprawę, zasięgnęło opinii organizacji przemysłowych i w najbliższym czasie opracuje kompromisowy regulamin, który wprowadzony zostanie do wszystkich fabryk przemysłu włókienniczego.

Wczoraj rozpoczął się strajk w fabrykach, produkujących pudelka.

Zastrajkowało 400 robotników, którzy domagają się umowy zbiorowej oraz podwyżki płac. Dwie konferencje w inspekcji pracy nie dały rezultatu.

W niedzielę odbędzie się konferencja Zrzeszenia polskich związków zawodowych, w której wezmą udział przedstawiciele zarządów wszystkich organizacji, wchodzących w skład ZPZZ. Referat wygłosi zastępca kierownika wydziału robotniczego OZN, oraz członek komitetu wykonawczego ZPZZ p. Władysław Długosz. (f)

W niedzielę odbędzie się konferencja Zrzeszenia polskich związków zawodowych, w której wezmą udział przedstawiciele zarządów wszystkich organizacji, wchodzących w skład ZPZZ. Referat wygłosi zastępca kierownika wydziału robotniczego OZN, oraz członek komitetu wykonawczego ZPZZ p. Władysław Długosz. (f)

rodz. o własnego człowieka i własny surowiec.

Zgodnie ze znanym oświadczeniem p. wicepremiera Kwiatkowskiego uznać musimy, że

ROK 1937 BYŁ DALSZYM KROKIEM NAPRZÓD W PODNIESIENIU POZIOMU GOSPODARCZEGO KRAJU,

choć z pewnością nie na wszystkich polach działalności gospodarczej osiągnięto możliwe maksimum. Zagadnienie wzmoczenia produkcji dóbr wytwórczych przez przeciętnego obywatela państwa drogą zwiększenia jego zasobności będzie musiało być otoczone w roz-poczętym 1938 roku specjalną troską wszystkich czynników publicznych, od tego bowiem zależy podniesienie stopy życiowej szerokich warstw społeczeństwa.

Od tych rozważań natury ogólnej, z których jednak płynnie wniosek, że rok 1937 zapisał się poważnymi aktywami w historii naszej gospodarki, przechodzę do zagadnień szczegółowych uwarunkowanych jednak ogólną sytuacją kraju. Mam na myśli sprawy związane z życiem samorządu terytorialnego, i odkiłdając szczegóły do referatów specjalnych, jakie za chwilę będą tu wygłoszone, chcę zwrócić uwagę na zapowiedzianą przez p. wicepremiera trzyletnią

reformę finansów samorządowych,

bedąca jednym z najpoważniejszych zagadnień oczekujących rozwiązania. Koniecznością należytą wyposażenia samorządu w odpowiednie środki materialne i usamodzielnienia go w zakresie gospodarki komunalnej nie jest już dziś kwestionowana i te właśnie przesłanki są nieją przewodnią zamierzonych reform. O ile dla finansów gmin wiejskich duże znaczenie posiada zwolnienie ich od obowiązku płacenia dodatków mieszkaniowych nauczycielstwu szkół powszechnych, to dla miast zwłaszcza przemysłowych, tak liczących w naszym województwie, rzeczą istotną będzie ZMIANA PRZEPISÓW ORDYNACJI PODATKOWEJ I USTAWY O PODATKU DOCHODOWYM,

by nie miejsce siedziby zarządu przedsiębiorstwa przemysłowego, lecz miejsce jego prosperowania decydowało o przypisie udziału w podatku dochodowym na rzecz odpowiedniego samorządu. Należy żywić nadzieję, że po zrealizowaniu tych reform finansów komunalnych budżety deficytowe przejdą do historii.

Zrozumienie konieczności współdziałania samorządu z Rządem w akcji rozładowywania bezrobocia toruje sobie coraz bardziej drogę. Wprawdzie przy obecnych dochodach Związków Samorządowych z jednej strony, a zadaniach z drugiej — możliwości samorządu zwiększenia własnymi środkami stanu zatrudnienia są nie wielkie, jednak wychodząc z założenia, że planowy i skoordynowany wysiłek działać może więcej aniżeli usiłowania rozproszone wszechstronnie, zwróciłem specjalną uwagę na komunalne zamierzenia inwestycyjne prowadzone zarówno z kredytów nadzwyczajnych jak i własnych środków budżetowych.

CASINO	Ceny	80	Na 1 scans od	1⁰⁹	1⁵⁰	Danielle Darrieux
	miejsce					
	znacznio					
	zniżone					

W ostatnim okresie wyświetlania

Na 1 wiecz. seans

III i II m. **1 zł.** I m. **1 zł.**

„Zawiniłam!!!”

w filmie

Zniesienie uboju rytualnego

ma być dziś uchwalone przez sejm.—Względy humanitarne, sanitarne i konkurencyjne.—Kilkadziesiąt tysięcy rodzin zostanie pozbawionych pracy i chleba

Dziś w sejmie rozstrzygać się będzie sprawa całkowitego skasowania uboju rytualnego w Polsce. Jak wiadomo, ustawa z dnia 17 kwietnia 1936 roku, która uchwalona została w wyniku wniosku posłanki Prystorowej, wprowadziła obojętą mechanizm uboju zwierząt. Ustawa zawierała jednak artykuł (5), który dopuszczał wyjątek, zezwalając na ograniczony ubój rytualny dla potrzeb ludności żydowskiej, karaimskiej i muzułmańskiej. Obecny wniosek posła Dudzińskiego przewiduje skreślenie tego artykułu, a co za tym idzie, całkowity zakaz uboju rytualnego oraz wprowadzenie koncesji na handel żywcem. Wniosek ten został już uchwalony przez komisję administracyjną sejmową i dziś znajdzie się na plenum sejmowym.

Sprawa ta obudziła wielkie poruszenie i zainteresowanie w religijnych kołach żydowskich. W związku z tym zwróciliśmy się do starszego cechu rzemieślniczo-wędliniarskiego p. M. Gordona, który oświecił sytuację, jaka powstanie wskutek uchwalenia tego wniosku przez sejm w dniu dzisiejszym.

Należy sobie przypomnieć — mówi p. Gordon — jakie przyczyny spowodowały zgłoszenie tego wniosku przez posła Dudzińskiego. Kwesja humanitarne, które odegrały tak wielką rolę w czasie omawiania wniosku posłanki Prystorowej, już obecnie wogóle nie są podnoszone. Najlepszym tego dowodem jest, że w uzasadnieniu swego wniosku poseł Dudziński nie wspominał o tym nawet jednym słowem. Nie odgrywają roli również względy sanitarne - weterynaryjne — dyrektor departamentu w ministerstwie rolnictwa dr. Kiszkiel, który badał tę sprawę, oświadczył kategorycznie, iż ubój rytualny, wskutek zupełnego wykrwawienia zwierzęcia, spełnia warunki sanitarne - weterynaryjne w całej rozciągłości. Przez pewien czas wysuwano względy konkurencyjne — zwracano uwagę, że rzeźnicy żydowscy mogą stanowić konkurencję dla zawodu i masarstwa chrześcijańskiego przez to, że będą sprzedawali mięso pochodzące z uboju rytualnego nie tylko Żydom, ale również chrześcijanom. I te względy upadły. Stwierdzono, że o jakiegokolwiek konkurencji nie może być mowy, przede wszystkim wskutek kolosalnej rozpiętości cen mięsa z uboju rytualnego jest znacznie (o 150—200 proc.) droższe od mięsa, pochodzącego z uboju mechanicznego, a to wskutek specjalnych opłat, pobieranych przy uboju rytualnym.

Wysuwano wreszcie obiektywne, czy ustawa o uboju rytualnym będzie wykonywana przez koncesjonariuszów żydowskich. Te obiektywne również upadły. Stwierdzono bezspornie, że koncesjonariusze wykonywują ustawę całkowicie lojalnie. Najlepszym dowodem jest, że ani jedna koncesja nie została cofnięta z powodu przekroczeń w tej dziedzinie. Na-

leży zaznaczyć, że trybowanie zadnich części mięsa prowadzone jest już w całej rozciągłości i to jest rekojmia, że mięso to spożywane jest wyłącznie przez ludność żydowską. Najmiarodajniejszą zresztą jest opinia inspektora ministerialnego Makomaskiego, który w dniu 19 marca stwierdził oficjalnie, że mięso z uboju rytualnego kupowane jest i spożywane wyłącznie przez ludność żydowską.

— Nie było więc — kontynuuje nasz rozmówca — żadnych istotnych powodów, które przemawiałyby za skasowaniem ograniczonego już uboju. Jedynym powodem była chęć wyeliminowania kilkudziesięciu tysięcy rodzin z zawodu. Ci ludzie, przez uchwalenie wniosku przez sejm, skazani będą formalnie na śmierć głodową, ponieważ jest rzeczą nie do pomyślenia, by można ich było przerzucić do jakiegokolwiek innego zawodu. Proszę się zastanowić, że nie chodzi tylko o rzeźników, lecz także o handel żywcem, o przemysł wędliniarski, o eksport wędlin, o przemysł gastronomiczny. To wszystko, w razie uchwalenia wniosku, przestanie istnieć. A przecież jest to poważna pozycja płatnicza pod względem podatkowym.

Wnioskodawca i ci postawie, którzy głosowali za wnioskiem na komisji nie zdają sobie, względnie nie chcą zdać sobie sprawy, jaki wpływ na sytuację w rolnictwie będzie miało skasowanie uboju rytualnego. Już przy ograniczeniach tylko konsumpcja mięsa spadła. Nprz. w samej Warszawie w roku 1937 w porównaniu z rokiem 1936 konsumpcja mięsa zmniejszyła się o 3 miliony kg. Ze obecnie konsumpcja mięsa spaść może katastrofalnie, to nie ulega wątpliwości. Na 3 i pół miliona ludności żydowskiej w Polsce conajmniej 60 proc. należy do sfer głęboko religijnych. I te sfery raczej wyrzekną się na zawsze spożywania mięsa, aniżeli miałyby spożywać mięso pochodzące z uboju mechanicznego. Jak się to odbije na rolnictwie — chyba tłumaczyć nie należy.

Najlepszym dowodem, jaki wywołać to może wstrząs w życiu gospodarczym jest stanowisko ministra Poniatowskiego, który czterokrotnie sprzeciwiał się wnioskowi posła Dudzińskiego i kategoriście domagał się odrzucenia tego wniosku. Prawdopodobnie wystąpi dziś również na posiedzeniu sejmowym. Ale trudno przewidzieć, z jakim wynikiem.



TEATR POLSKI

Dziś, w piątek i w sobotę dwukrotnie: o godzinie 4-ej po poł. w abonamencie szkolnym, a wieczorem o godz. 8.30 sztuka Zygmunta Krasińskiego „Nie-boska komedia” w reżyserii L. Schillera, z udziałem Biesiadeckiej, Krasnowieckiego, Połomskiej, Hańczy, Wichniarza, Snyta, Skubnińskiej, Reńskiej, Arnoldta i innych.
Passe-partout nieważne.
W niedzielę dwukrotnie: o godz. 4-ej po poł. i 8.30 wiecz. Józef Węgrzyn wystąpi w przepięknej sztuce Sheryffa „Kres wędrowki”. Reżyseria dyr. H. Morycińskiego.

TEATRY — POPULARNY I W SALI GEYERA
Dziś o godz. 4-ej po poł. dana będzie w Teatrze Popularnym święta komedia „Figle Skapena”, jutro zaś o godz. 8.15 wiecz. komedia Zalewskiego „Oj mężczyźni, mężczyźni”.
Dla bywalców teatru w sali Geyera dana będzie w sobotę o godz. 4-ej po poł. i 7.30 wiecz. komedia Moliera „Figle Skapena”.

TEATR KAMERALNY

Dziś o godz. 8.30 wiecz., a w sobotę o godz. 4-ej po poł. i 8.30 wiecz. hebrajski teatr „Habima” zaprezentuje sztukę Ańskiego „Dybuk”.
Kapitałne widowisko to ukaże się w reżyserii Wachtangowa, a w przekładzie Ch. Bialika.
W niedzielę o godz. 4-ej po poł. i 8.30 wiecz. „Uriel Acosta”.

TEATR W FILHARMONII

Dziś o godzinie 21.30 operetka „Katarzynka Abraszka”, która cieszy się wciąż niesłabnącym powodzeniem. W rolach głównych wystąpią Paweł Burstein i Lilią Lux.

DORA KALINÓWNA W FILHARMONII

Po wielkich sukcesach, odniesionych zagranicą, przyjeżdża na krótki czas do Polski i tylko jeden raz wystąpi w Filharmonii znakomita artystka charakterystyczna, Dora Kalinówna

TEATR DLA DZIECI „KOT W BUTACH”
(Al. Kościuszki Nr. 57).

Najbliższe, otwarte dla publiczności, przedstawienia teatru kukielkowego „Kot w butach” odbędą się w sobotę dnia 26-go b. m. i w niedzielę, 27-go b. m. o godz. 12-ej w poł. i 16-ej po południu.

Bilety na sobotnie i niedzielne przedstawienia „Kota” do nabycia w dniu przedstawień w kasie teatru (Al. Kościuszki 57) od godz. 11-ej.

ROSALIA CHLADEK TANCZY.

Znakomita tancerka, Rosalia Chladek, przyjeżdża do Łodzi na dwa występy: dnia 28 i 29 marca r. b. o godz. 20.45 do sali Filharmonii (Narutowicza 20), przyczym każdego wieczoru dany będzie inny program.

W programie między innymi przewidziane są tańce: z drążkiem „Narcyz” i Joanna d'Arc. — Kostiumy Emmy Ferand. Bilety, pozostałe już w niezbyt wielkiej ilości, do nabycia w przedsprzedaży w kawiarni „Ziemiańskiej”, Piotrkowska Nr. 76 w godz. od 12-ej do 2-ej i od 5-ej do 7-ej wiecz., w dniach przedstawień zaś w kasie Filharmonii.

SZCZAWNICKA JÓZEFINA

usuwa chrypkę i zaflegmienie w grypie

Z KONSERWATORIUM MUZYCZNEGO

H. KIJENSKIEJ-DOBKIEWICZOWEJ.

W sobotę, dnia 26-go b. m., o godz. 20.15 w sali Konserwatorium, Traugutta Nr. 9, tel. 210-86 odbędzie się staraniem „Bratniej Pomocy” przy Konserwatorium Wieczór Beethovenowski.

W programie utwory Beethovena solowe i zespołowe. Wykonawcami programu będą uczniowie i absolwenci Konserwatorium. — Dochód przeznaczony na wpisy dla niezamożnych uczniów. — Bilety w cenie po gr. 50 i zł. 1 do nabycia przy wejściu na salę.

„NAUKA O LITERATURZE I NAUKA O KSIĄŻCE”

Pod powyższym tytułem Towarzystwo Bibliofilów w Łodzi i koło łódzkie Związku Bibliotekarzy Polskich urządzają dnia 26 b. m. o godzinie 20.15 w lokalu Państw. Biblioteki Pedagogicznej (Piotrkowska 86; III p. front) odczyt dr. Jana Muszkowskiego, dyr. biura Rady Książki i prof. Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie.

„W. I. Z. O.”

Dzisiejsze zebranie towarzyskie zostaje odwołane, ponieważ zarząd „W.I.Z.O.” podejmować będzie w swoim lokalu o godz. 4.30 po poł. zespół artystów „Habima”. Wstęp dla członków wyłącznie za zaproszeniami, które w kolejności zgłoszeń wydaje sekretariat „W.I.Z.O.” od 11-ej rano do 2-ej po poł.

W sobotę, 26-go b. m., o godz. 18 punktualnie w lokalu własnym Młodego W.I.Z.O. (Piotrkowska 86) dypl. pielęgn. p. J. Abramowiczówna wygłosi referat n. t. „Postacie dwóch pielęgnarek”. — Goście mile widziani.

B. P.

Bronisława Mayzłowa

zmarła w Warszawie dnia 24 marca 1938 r., o czym zawiadamiają pozostali w głębokim żalu

mąż i synowie

Radioprogram

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ
POLSKIEGO RADIA.

PIĄTEK, dnia 25-go marca 1938 r.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
6.20—6.40: Gimnastyka. 6.40—7.00: Muzyka (pl.).
7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.15: Przerwa. 11.15—11.40: Audycja dla szkół: „Ania z Zielonego Wzgórza” — słuchowisko w opracowaniu Jadwigi Apolowej według powieści Montgomery'ego. 11.40—11.57: Marsze i walce symfoniczne (płyty z Warszawy).
11.57—12.03: Sygnał czasu Warszawy i Hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—15.00: Muzyka operowa (płyty). 15.00—15.10: Życie artystyczne. 15.10—15.27: Gra orkiestra Maurice Winnick'a (pl.). 15.27—15.30: Łódzkie wiadomości giełdowe. 15.30—15.45: Wiadomości gospodarcze. 15.45—16.00: „Oko ustokrotnie” — audycja dla dzieci starszych w oprac. H. Szczerbowski (Poznań). 16.00—16.15: Rozmowa z chorymi k. kapelana Michała Rękasa (Lwów). 16.15—16.50: Koncert orkiestry mandolinistów „Kaskada” pod dyr. Dionizego Dobkiewicza (Wilno).
16.50—17.00: Pogadanka aktualna.
17.00—17.15: Szkoła w Uściługu — felieton wygłosi dr. Marian Stepowski.
17.15—17.50: Melodie Grecji — audycja muzyczno-literacka, w oprac. Celiny Nahlik (Lwów).
17.50—18.00: Przegląd wydawnictw — prof. Henryk Mościcki.
18.00—18.10: Komunikat śniegowy (Kraków).
Wiadomości sportowe (Warszawa).
18.10—18.15: Wiadomości sportowe lokalne.
18.15—18.40: Pieśni ludowe i taneczne Śląska, w wykonaniu chóru szkoły powszechnej Nr. 53 w Łodzi pod dyr. Edwarda Adameczy.

ka (Koncert wymienny do Krakowa i Katowic).
18.40J18.55: Pogadanka gospodarcza p. t. „Krajowe surowce zastępcze dla przemysłu włókienniczego” — wygł. inż. S. Chyrczakowski.
18.55—19.00: Odczytanie programu.
19.00—19.35: Muzyka religijna w wykonaniu chóru katedralnego pod dyr. ks. Wacława Gieburowskiego (Poznań).
19.35—19.45: Pogadanka aktualna.
19.45—20.30: „Pan Geldhab” — komedia Aleksandra Fredry.
20.30—20.45: Wesoły kwadrans (płyty).
20.45—20.55: Dziennik wieczorny.
20.55—21.00: Pogadanka aktualna.
21.00—22.15: „Wesoły cocktail” — koncert rozrywkowy (Lwów). Wykonawcy: Orkiestra Tadeusza Serodyńskiego, Wiesław Machanfortepian, Witold Krzemiński — banio i Leszek Didyk-Hrankowski — piosenki.
22.15—22.50: Recital fortepianowy Edith Picht-Axenfeld.
22.50—23.00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy, komunikat meteorologiczny.
23.00—23.30: Muzyka nastrojowa (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

18.30 RYGA: „Manon Lescaut” — opera Pucciniego (transm. z Teatru).
19.30 OSŁO: „Carmen” — opera Bizeta.
19.35 RADIO ROMANIA: „Wesele Figara” — opera Mozarta (tr. z Opery).
20.15 PRAGA: „Pelleas i Melisanda” — opera Debussy'ego.
21.00 MEDIOLAN: Koncert symfoniczny.
21.00 RZYM: „Wiedźni” — operetka Lehara.

Dwa razy daje — kto szybko daje
Złóż ofiarę na Pomoc Zimową!
Konto P. K. O. 70.200 Pomoc Zimowa

NOWE, NIEZWYKLE PRZYGODY:

Tima i Toma,
Kubusia Włóczykije
Tarzana,
Wesołe rodzinki,
Księża Karola,
Hrabiego Monte Christe

oraz
bogaty dział:

powieściowy,
sportowy,
filatelistyczny,
krajoznawczy,
rozrywkowy.

znajdziecie w nowym
13-TYM NUMERZE

tygodnika

Wędrowiec

który już ukazał się w sprzedaży
I KOSZTUJE TYLKO 10 GR.

„PALACE”

Największy
przebuł
repertuaru
1938 r.

Pocz. 4 pp.

Film dozwolony
dla osób od lat 18-tu.

FORTANCERKI!

Niesłuchanie śmiała realizacja życia
dziewcząt w nocnych lokalach
W r. gł. BETTE DAVIS

Jak odbyło się wręczenie ultimatum Litwie

Nota była napisana w językach polskim i francuskim. — Wizyta min. Przesmyckiego w poselstwie litewskim. — Rozmowa dyplomatów. — Wręczenie odpowiedzi rządu kowieńskiego

W „Kurierze Czerwonym” ukazała się korespondencja z Tallina p. K. Gryżewskiego, z której przytaczamy ustępy, dotyczące wręczenia polskiej noty ultimatywnej przedstawicielowi rządu kowieńskiego.

Dnia 17-go marca, p. minister Przesmycki wręczył swemu litewskiemu koleźce ultimatum Polski. Nota została złożona osobiście przez naszego dyplomata.

Limuzyna z polskim orzelkiem zajęła przed litewskie poselstwo na kilka minut przed godz. 10-tą wieczorem (wedle naszego czasu przed 9-tą).

Jak mówią, p. minister Przesmycki wszedł do salonu poselstwa i stojąc wręczył notę posłowi Litwy p. ministrowi Dojlidze. Ultimatum było napisane w języku polskim i francuskim.

Czy dwaj posłowie znali się już dawniej? Tak.

Na placówkach zagranicznych panuje zwyczaj, że posłowie litewscy i polscy po akredytowaniu się składają sobie oficjalne wizyty. Czyni się to po to, aby podczas ewentualnych spotkań na neutralnym gruncie nie wynikały dla obu stron niejasne sytuacje. Tak się stało swego czasu i w Tallinie, gdy p. min. Przesmycki przed trzema laty objął tę placówkę. Po oficjalnych wizytach dalsze stosunki towarzyskie nie były podtrzymywane.

Wręczenie ultimatum

Wróćmy jednak do salonu recepcyjnego w poselstwie litewskim. Jest godz. 22-a. Min. Dojlidze dwukrotnie przeczytał notę w języku francuskim. Następnie zaznajomił się z tekstem polskim. Nie

krył potem w rozmowach, że był bardzo poruszony, starał się jednak nie dać tego poznać po sobie, tak jak na dyplomacie przystało.

Gdy już pos. Dojlidze zaznajomił się z treścią noty, miał się odezwać minister Polski:

— „Jestem człowiekiem śmiertelnym. Byłbym niezmiernie wdzięczny panu ministrowi za pokwitowanie odbioru”.

Posel litewski napisał na kopercie po francusku: „Otrzymałem o godzinie 10-ej”, zapomniał jednak dodać „wieczorem”. Było to niestychanie ważne ze względu na ściśle określony 48-godzinny termin, w którym miała nastąpić odpowiedź.

SŁOWO „SOIR” (wieczorem) ZOSTAŁO DOPISANE DOPIERO PÓŹNIEJ.

Obaj posłowie zamienili kilka zdań kurtuazyjnych:

— **Panie ministrze, pewnie w związku z notą każda chwila jest dla pana**

ZIOŁA znane ogólnie jako **„HERBATA PUHLMANNA”**

usmierzają kaszel, usuwają flegmę i działają kojąco przy cierpieniach górnych dróg oddechowych. Do nabycia w aptekach i drogeriach. Oryginalna paczka kosztuje 1.65 zł.

droga — miał odezwać się min. Przesmycki. — Pan pozwoli, że go pozostawię samego”.

Posel litewski zostaje sam z dokumentami.

Odpowiedź Litwy

A teraz w jaki sposób odbyło się doręczenie odpowiedzi rządu litewskiego.

Odpowiedź ta miała być doręczona najpóźniej w sobotę wieczorem posłowi polskiemu w Tallinie. Już od rana w pałacyku poselstwa Rzplitej, położonym w starej dzielnicy Toombea, przy ul. Kohta, panował nastrój żywego zainteresowania. Lada chwila oczekiwano litewskiej noty, a tymczasem z Rygi na pływaly coraz fantastyczniejsze plotki. Mówiono, że jeden z generałów litewskich poleciał samolotem do Moskwy, że Francja, Sowiety zalecają grać na zwłokę, że mobilizacja w Moskwie jest już rozpoczęta itp.

Godz. 11.15 rano. W poselstwie zadzwieczał telefon.

To posel litewski zapowiedział swą wizytę za chwilę. Rozmowa odbywała się w języku francuskim. Pos. Dojlidze zakomunikował, że **odpowiedź rządu litewskiego jest pozytywna**. Zanim więc zdążył przybyć do gmachu poselstwa Rzplitej, można już było zawiadomić Warszawę.

Ale świat cały dowiedział się o zgo-

dzie Kowna na warunki postawione przez Polskę zanim jeszcze nastąpiło oficjalne doręczenie noty.

Dziennikarze wiedzieli pierwsi

I stało się to tak:

Dziennikarze spodziewali się, że dnia 19 marca o każdej godzinie może nastąpić wręczenie noty z odpowiedzią i już od rana dyżurowali przed litewskim poselstwem. Gdy pos. Dojlidze opuścił swe apartamenty, zaatakowali go natychmiast.

— Odpowiedź jest pozytywna — oświadczył posel litewski. Rozpoczął się gorączkowy wyścig dziennikarski. Doniosła wiadomość w oka mgnienia popłynęła w świat po drucie telefonicznym i podobno przed jej dotarciem do Warszawy z ust dziennikarza, nim poselstwo polskie zdołało powiadomić Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Nasza placówka bowiem czekała przez 20 minut na terminowe połączenie telefoniczne z Warszawą.

O godz. 11.40 pos. litewski przystąpił próg pałacyku przy ul. Kohta. Przyszedł piechotą. Podobno obawiał się, że przyjazd samochodu uczyniłby zbyt wielki hałas i zwróciłby uwagę dziennikarzy. Ale jak się właśnie okazało, ten środek ostrożności nie pomógł utrzymać tajemnicy.

Z nożami w rękach napadali na przechodniów domagając się pieniędzy na wódkę. — Sąd skazał 4 opryszków na karę więzienia od 6 miesięcy do 1 roku

Niejednokrotnie już donosiliśmy na tym miejscu o nocnych napaściach ze strony często młodocianych zbirów, którzy od samotnych przechodniów domagają się pieniędzy na wódkę. Nietylko na krańcach miasta, ale i w śródmieściu, zdarzały się tego rodzaju wystąpienia opryszków i dopiero energiczna postawa policji przyczyniła się do ukrócenia złoczyńców.

Wczoraj odpowiadało przed sądem okręgowym czterech młodych ludzi w wieku od lat 19 do 24, którzy w ciągu jednej godziny, dokonali sześciu nocnych napaści na przechodniów, domagając się pod groźbą noża, pieniędzy na wódkę.

Wacław Sopański, Kazimierz Büchler, Zygmunt Milczarek i Roman Piątkowski wieczorem w dniu 21 stycznia bawili się w sali tańca przy ul. Południowej, gdzie nie tylko tańczyli, ale i ruczali się przyniesioną ze sobą wódką. Około godziny jedenastej wyszli z tańców i ruszyli na przechadzkę po mieście. Po drodze,

wzbierało w nich pragnienie napicia się znów wódki, a że pieniędzy już przy sobie nie mieli, gdy zaszli w Aleję 1 Maja, postanowili zdobyć gotówkę od przechodniów.

Zaczęli od Mojżesza Lajba Rabinowicza. Obstąpili go z dobytymi nożami i zażądali pieniędzy. Rabinowicz miał przy sobie trzy złote, które oddał rabusiom. Prosił ich jednak, by mu zostawili 30 groszy na dozorcę. Nie opierali się i 30 groszy wydali mu wspaniałomyślnie. Poszkodowany powiadomił komisariat zarówno o napaści, jak i geście napastników.

Tuż niedaleko szedł z niewiastą Lasocki Hersz. Zatrzymali i tę parę. Lasocki nie chciał dać ani grosza i nie uląkł się noży, ale zatrwożona kobieta dała im 2 złote.

Oskarżeni poszli potem na ul. Pogonowskiego. Zatrzymali dwóch młodych ludzi, którzy rzucili się do ucieczki. Gdy potem Chaim Cwilich — jeden z tych co zbiegli — wracał już sam ul. Śródmiej-

ską — wymusili od niego 2 złote. Na ul. Mielczarskiego zatrzymali Lajba Bilandera, który szedł w towarzystwie żony. Bilander chciał uniknąć zajścia i dał 2 złote. Następną z kolei ofiarą był Boruch Szajniak, od którego wydostali całych 5 złotych. Rzecz działa się znów na ul. Śródmiejskiej.

Wreszcie ostatnią ofiarą opryszków był Lajbus Rusbaum, od którego wymusili zaledwie 50 groszy, obrewidowawszy go uprzednio i grożąc mu nożem. Rabusie zatrzymali Rusbauma również na ul. Śródmiejskiej, gdzie kroków od tego miejsca, gdzie napadnięty został Szajniak.

Podczas, gdy oskarżeni zajęci byli Rusbaumem, Szajniak zbliżył się do przechodzącego akurat strażnika nocnego i prosił go o pomoc. Strażnik zdołał zatrzymać już tylko Sopańskiego. W kieszeni opryszka znaleziono otwarty nóż.

Odprowadzony do komisariatu, Sopański przyznał się do udziału w napaściach.

Poszukiwania za pozostałymi uczestnikami tych sześciu napaści doprowadziły do ujęcia trzech pozostałych rabusiów. — Rozprawie wczorajszej przewodniczył sędzia Grzesiowski. Oskarżał prokurator Kłoczowski, bronią adw. Wolski i Szczec.

Sopański oświadczył, że był mocno pijany i nie wiedział co czyni. Jego koledy dawali wykrętne wyjaśnienia.

Niektórzy ze świadków, zeznających b. ogólnie, odmalowali zajścia, jako rodzaj prób, coprawda popartych nożem.

Sąd skazał Sopańskiego na rok więzienia, Büchlera — na 8 miesięcy, Milczarka — na 10 miesięcy i Piątkowskiego na 6 miesięcy więzienia. (I)

Ukrócenie nielegalnego handlu narkotykami

Władze zdrowia obostrzyły wymogi przy wydawaniu koncesyj na sprzedaż środków odurzających dla ukrócenia nielegalnego handlu narkotykami. Na wytwarzanie środków narkotycznych udzielono koncesyj tylko 21 firmom w całej Polsce, a na sprzedaż 35 hurtowniom aptecznym

Działwa szkolna jest wdzięczna społecznemu komitetowi radiofonizacji w Łodzi

Jak wiadomo, dzięki intensywnej akcji Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju w Łodzi, wszystkie szkoły na terenie naszego miasta zostały radiofonizowane. Obecnie gdy działwa szkolna bliżej poznała się z otrzymanym radiodiodbiornikiem, gdy poznała wartości radia i stwierdziła ile pięknych, ciekawych i pożytecznych audycji nadaje Polskie Radio dla dzieci, młodzieży i szkół — jak z rogu obfitości posypały się do Zarządu S.K.R.K. w Łodzi listy z wyrazami wdzięczności za otrzymane aparat radiowy. Listów takich zarówno od opiek szkolnych, kierownictwa szkół, rad pedagogicznych jak i od delegatów, klasowych, czy listów pisanych indywidualnie przez dzieci — Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju w Łodzi otrzymał kilkaset. Płyną one w dalszym ciągu szeroką strugą, świadcząc o wielkiej wdzięczności, jaką żywi działwa szkolna dla S.K.R.K. w Łodzi.

Aby zilustrować ten żywy odruch

działwy szkolnej warto przytoczyć jeden z listów. Píše samorząd szkolny imienia Marii Skłodowskiej-Curie:

„Samorząd szkoły powszechnej im. Marii Skłodowskiej-Curie składa najserdeczniejsze podziękowanie za ofiarowany nam piękny odbiornik radiowy. Słuchając codziennie audycji radiowych, dowiadujemy się, co się dzieje w kraju i na szerskim świecie. Wykorzystujemy też audycje dla nauki. Dzięki odbiornikowi radiowemu możemy się dowiedzieć, co się dzieje wśród naszych braci zagranicą.

Radio jest dla nas jak gdyby jutrzenniką, której promienie sięgają głęboko do naszych serc.

Przez odbiornik, który Szanowny Komitet przysłał nam, słychać wszystkie audycje bardzo czysto, wyraźnie i dźwięcznie. Wszystkie jesteśmy bardzo wdzięczne za ten piękny dar i jeszcze raz serdecznie dziękujemy”.

Pronek od **BOLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABRY
KOWALSKINA
KŁOŚCI SIĘ RÓBNIĘC
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY I KATARZE

Na uroczystości szkolne przybędzie kurator okręgu, p. Ambroziewicz

Jak się dowiadujemy, w nadchodzący poniedziałek odbędzie się w Łodzi kilka uroczystości szkolnych, na które przybywają z Warszawy kurator okręgu szkolnego p. Ambroziewicz oraz naczelnicy i wizytatorzy kuratorscy.

Pierwsza uroczystość odbędzie się w szkole powszechnej im. Marszałka Piłsudskiego przy ul. Zagajnikowej 54, gdzie nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku uczczeniu pamięci Wielkiego Marszałka, Patrona szkoły.

Drugą uroczystością będzie rozdanie narzędzi do zajęć praktycznych dla 8 szkół powszechnych w Łodzi. Brak tych narzędzi dotkliwie był odczuwany przez szkoły, które nie mogły prowadzić zajęć praktycznych według programu nauczania.

Trzecią wreszcie uroczystością będzie poświęcenie i otwarcie świetlicy i warsztatu - pracowni dla młodzieży pozaszkolnej przy ul. Podmiejskiej. (I)

Targowisko na Placu Boernera zostało wczoraj uruchomione

Wczoraj w obecności przedstawicieli zarządu miejskiego uruchomione zostało w godzinach rannych targowisko na uporządkowanym placu Boernera. Ogółem zgrupowało się około 200 straganarzy. Handel w pierwszym dniu targu był stosunkowo słaby. Targ trwał do godziny 13-ej.

W poniedziałki, środy, czwartki i soboty targ będzie odbywał się do godziny 14-ej, a we wtorki i piątki do godz. 18-ej.

Po godzinach handlu rynkowego wszystkie stragany będą rozbierane i z targowiska usuwane.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 25 marca 1938 r.

Mowa prezesa gen. dr. Feliksa Maciszewskiego

na plenarnym posiedzeniu izby przem.-handlowej. — Instytut włókienniczy oraz Wyższa Szkoła Handlowa w Łodzi. — Reforma systemu ubezpieczeń społecznych

Jak już donosiliśmy, w środę, dnia 23 marca odbyło się plenarne zebranie Izby przemysłowo-handlowej, na którym prezes gen. dr. Feliks Maciszewski wygłosił na temat aktualnych zagadnień gospodarczych przemówienie, które zamieszczamy poniżej w obszernym streszczeniu:

Mimo znikomego ruchu cen na rynku światowym, jaki ujawnił się w drugiej połowie ubiegłego roku, efekt finansowy roku 1937 w łącznym rezultacie należy uznać za pomyślny, czego wyrazem jest poprawa rentowności znacznej ilości przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. Ponieważ Rząd w imię podtrzymania i pogłębienia procesów koniunkturalnych szczególną wagę przywiązuje do pobudzenia ruchu inwestycyjnego, jako dźwigni podniesienia gospodarczego poziomu Polski, w logicznym następstwie tego założenia programowego należy usuwać wszelkie hamulce, które podcinają ową rentowność.

Problem surowców

Jako okręg, skazany na dowód szeregu surowców zagranicznych nie ustajemy w wysiłkach, by rozwiązać w racjonalny sposób sprawę lepszego wykorzystania w naszym przemyśle surowców krajowych. Jednakże uważam, iż należy unikać zbytełnego podrażnienia kosztów nabywania nieodzownych surowców zagranicznych przez obciążanie ich opłatami, które służyć mają na popieranie krajowej produkcji, gdyż w rzeczywistości opłaty te działają jako czynnik podrażający wytwórczość i ceny towarów, co zmniejsza zakres konsumpcji i wpływa ujemnie na rozwój przemysłu i jego rentowność.

W szczególności uważamy, iż rewizji domagają się obciążenia, jakie nałożone zostały na tak podstawowy dla naszego okręgu surowiec, jakim jest bawełna i musimy podnieść poważne zastrzeżenia przeciwko rozważanym koncepcjom dalszego obciążania importu wełny zagranicznej. W sprawie tej zarówno Izba, jak i zainteresowane zrzeszenia gospodarcze wyraziły wielokrotnie zdecydowaną opinię, iż do zagadnienia popierania produkcji wełny krajowej dążyć należy innymi drogami, aniżeli przez obciążenia, które muszą wpływać na podwyższenie kosztów produkcji.

Natomiast kierujemy się poglądem, iż w dobie obecnej, nacechowanej usilną dążnością do stosowania nowych metod produkcji — w szczególności przy użyciu włókien zastępczych i sztucznych — specjalnej wagi nabiera sprawa pogłębienia prac badawczo-laboratoryjnych i stworzenia dla nich możliwie dobrze wyposażonego ośrodka naukowego. Dlatego Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi powzięła myśl utworzenia na terenie Łodzi specjalnego Instytutu włókienniczego i w tym celu uchwaliła środki mające na celu zrealizowanie tego zamierzenia.

Zagadnienia

najaktualniejsze

W ostatnich dniach prezydium Izby odbyło naradę z przewodniczącymi wszystkich komisji izbowych na temat jakiego zagadnienia uważamy w tej chwili za najaktualniejsze. Chciałbym Panów o tym poinformować. O ile idzie o zagadnienie eksportu stwierdzono, iż wobec zastrzeżonych warunków konkurencyjnych na rynkach światowych oraz depresyjnego kształtowania się cen, towary nasze obecnie kalkulują się za drogo. Dlatego też szczególnie pilną rzeczą staje się sprawa dostosowania cen

eksportowych do nowego układu warunków konkurencyjnych. Z odpowiednimi wnioskami w tej sprawie występuje Izba w najbliższej przyszłości do resortowych czynników. Specjalną również trudność w dziedzinie eksportu spowoduje obowiązek domieszki do bawełny włókien syntetycznych, gdyż wiele firm eksportujących, nie mogąc prowadzić specjalnych mieszank dla towarów eksportowych, będzie musiało zrezygnować z eksportu na te rynki, gdzie import towarów z zawartością włókna sztucznego jest zakazany.

Wobec owej niepewnej sytuacji w dziedzinie wywozu tym intensywniej kontynuujemy prace, mające na celu podtrzymanie możliwości wywozowych na rynki już zdobyte, jako też penetrację wyrobów łódzkich na rynki nowe.

Przechodząc do zagadnień natury ustawodawczej, chciałbym z tego miejsca podnieść, iż poświęciliśmy szczególne wiele uwagi projektom, składającym się na całość t. zw. małej reformy podatkowej. Wprawdzie sprawa zlikwidowania świadectw przemysłowych przeszła w stadium decydujące, jednakże praktyka okaże, czy celowe jest polowiczne załatwienie owej sprawy, polegającej na zdecydowanej już częściowej przemianie świadectw na karty rejestracyjne, których wydawaniem zajmować się mają czynniki samorządu terytorialnego do funkcji tych bynajmniej nie są stawione. Wskutek zastrzeżeń samorządu gospodarczego na razie całkowicie wycofany został projekt zmiany ustawy o opłatach stemplowych, natomiast z pełnym zadowaniem wypada stwierdzić, że w ustawodawczej drodze realizowany jest w chwili obecnej od lat wysuwany postulat usunięcia podwójnego opodatkowania w zakresie dochodów, wydziałanych przez osoby prawne, jako też ma być wydana specjalna ustawa o popieraniu ruchu inwestycyjnego.

Interwencjonizm gospodarczy

Z enuncjacji miarodajnych czynników oraz prasy wiadomo jest Panom, iż powołana została do życia specjalna komisja dla zbadania sprawy interwencjonizmu gospodarczego państwowego i prywatnego w celu ustalenia, w jakiej mierze należałoby usunąć niedomagania

organizacyjne w zakresie życia przemysłowego.

W Polsce istnieje bowiem bardzo szeroki zasięg środków interwencjonistycznych urzędowych, jak wysoka taryfa, reglamentowanie wywozu i przywozu, indywidualnie przyznawane ulgi celne, polityka surowcowa i t. p. obok których rozwinął się szeroki interwencjonizm prywatny w postaci daleko posuniętej kartelizacji. Zadaniem tej komisji ma być opracowanie metod usprawnienia i reformy obecnie stosowanego interwencjonizmu gospodarczego celem racjonalnego ich wykorzystania. Ponieważ prace owej komisji zostały podjęte, przedwczesne byłoby w tej chwili bardziej szczegółowe wypowiedzianie się w powyższej sprawie. Fakt, że w skład tej komisji wchodzi przedstawiciel życia gospodarczego — daje dostateczną gwarancję, że postara się ona podejść do zagadnienia całkowicie obiektywnie i z pełnym wyczuciem potrzeb zarówno ogólnopństwowych, jak i gospodarczych. Będąc przez Pana Ministra Przemysłu i Handlu powołany w charakterze członka do tej komisji będę miał możliwość zasięgania w poszczególnych kwestiach opinii zrzeszeń i organizacji gospodarczych, pracujących na terenie

Sprawa ubezpieczeń i kredytów

Niejednokrotnie również deklarowaliśmy, iż coraz większą troską napawać nas musi sytuacja finansowa Ubezpieczalni Społecznych. Chociaż życie gospodarcze i szerokie masy pracowników, podlegających przymusowi ubezpieczeniowemu, ponoszą znaczne ciężary na rzecz tych instytucji ubezpieczeń społecznych, nastęrczają się dzisiaj coraz istotniejsze wątpliwości, czy bez głębszych zmian organizacyjno-oszczędnościowych potrafią one zachować stan swojej równowagi finansowej tak, aby zapewnić mogły ubezpieczonym należne im świadczenia. Uważamy dlatego, iż żądanej przez wszystkich reformy systemu ubezpieczeń społecznych nie należy odsuwać, gdyż zmiana systemu leży nie tylko w interesie życia gospodarczego lecz i szerokiej masy pracujących, objętych przymusem ubezpieczeniowym.

Przechodząc do spraw kredytowych sadzę, iż w chwili obecnej na czoło wy-

suwa się sprawa wzmocnienia źródeł tego kredytu długoterminowego, nieodzownego dla procesów inwestycyjnych i modernizacyjnych. Poza tym należałoby przeprowadzić akcję konwersyjną na odłnkach pominiętych dotychczas, co np. dotyczy 8-procentowych funtowych obligacji Towarzystwa Kredytowego Polskiego Przemysłu. Oprocentowanie dolarowej transzy owych obligacji uległo obniżeniu, natomiast oprocentowanie transzy wypuszczonej w funtach sterlingach nadal pozostało bez zmian, co dla szeregu przedsiębiorstw dłużniczych stanowi wraz z kosztami administracyjnymi obligacji stanowczo zbyt wielkie obciążenie. Równocześnie w celu upłynnienia rynku pieniężnego byłoby pożądane ponowne wzniesienie terminu wymiany pożyczki narodowej na pożyczkę konsolidacyjną, gdyż szereg osób i firm z różnych przyczyn nie mógł wczas zgłosić w roku ubiegłym posiadanych papierów do konwersji.

Szkolnictwo zawodowe

Z szeregu bieżących prac Izby chciałbym wspomnieć, że szczególną uwagę poświęcamy dalszemu kontynuowaniu podjętej już w roku ubiegłym akcji podnoszenia wiedzy zawodowej kupiectwa. Cel ten chcemy osiągnąć przez organizowanie kursów dokształcających, których szereg uruchomiliśmy już w Łodzi i miastach okolicznych.

Licząc się z faktem, iż w Łodzi jako centrum życia przemysłowego i handlowego nieodzowne jest uruchomienie Wyższej Szkoły Handlowej, co zwłaszcza niezamownym mieszkańcom miasta umożliwi kierowanie młodzieży na wyższe studia, postanowiliśmy aktywnie zainteresować się sprawą powołania do życia podobnej uczelni i w łączności z tym proponujemy dzisiaj Panom uchwalenie odpowiedniej sumy dla ułatwienia realizacji owego zadania.

Kończąc moje krótkie uwagi, daję wyraz naszej wspólnej radości, iż polityka pokojowa Polski odniosła nowy i poważny sukces, jakim jest zapoczątkowane w ostatnich dniach porozumienie z Litwą. Jako okręg wybitnie przemysłowo-gospodarczy chętnie skorzystamy z możliwości ponownego nawiązania stosunków, jakie łączyły nas z republiką dzisiejszej Litwy. Jestem zaś przeświadczony, iż w drodze wzajemnej współpracy gospodarczej osiągnąć się mogą pozytywne korzyści dla obu krajów

Przymus zakupu wełny krajowej

nie dał oczekiwanych rezultatów. — Sprawę należy poddać rewizji

Od dłuższego czasu — pisze Kurier Polski — rozporządzenie ministra Przemysłu i Handlu wiąże przymus zakupu wełny krajowej z importem wełny zagranicznej.

Jakkolwiek przemysł w zupełności docenia domiosłość podniesienia własnej hodowli owiec i ponosi na ten cel ofiary, uznaje trzeba, że środki stosowane dla osiągnięcia tego celu są obecnie niewłaściwe. Przymus domieszki wełny krajowej do dostaw dla instytucji rządowych, samorządowych i innych został spaczony przez wprowadzenie świadectw pochodzenia dla wełny krajowej. Świadczy o tym stanowią obecnie artykułi gieldowy, a wełna pozostaje nieużyta.

Ostatnio zarządziło Ministerstwo Przemysłu i Handlu dopuszczenie handlarzy wełną na targi wełniane. Doprowadziło

to do zwiększenia zapasów, które firmy importujące wełnę zakupywać muszą po cenach wyższych od wełny zagranicznej i w dodatku bardzo często w jakości nie nadającej się do przeróbki.

Zdaniem poważnych przetwórców musiałaby nastąpić zupełna zmiana w postępowaniu z wełną krajową, jeśli dąży się do podniesienia hodowli i tem samem do zwiększenia produkcji. Przedewszystkiem należałoby przestrzegać efektywnej domieszki wełny krajowej do dostaw rządowych. Dla zaspokojenia powstających w tym celu potrzeb na wełnę krajową, okaże się, że największa możliwa domieszka wyrazi się w 20 proc., a powyżej w 25 proc., gdyż więcej wełny polskiej, nadającej się do przerobu na rynku nie będzie. Podaż ogólna wełny krajowej wynosi rocznie około 1.100.000 kg.

wełny brudnej, to jest do 500.000 kg. wełny przanej a domieszka 20-procentowa wynosi dla dostaw rządowych około 400 tys. kg. Pozostałe około 100.000 kg. to wełna nie nadająca się do przerobu w przemyśle włókienniczym, a jedynie w przemyśle ludowym.

Takie zużycie wełny krajowej zapewni jej zbyt, przyczyni się do podniesienia hodowli a przemysł przetwórczy odciąży od dodatkowych kosztów, gdyż przymus kupna wełny krajowej wyraża się w zakupie wełny nie nadającej się do przeróbki, a więc stanowi tylko obciążenie materialne przemysłu.

Dotychczasowe metody premjowania produkcji wełny krajowej spodziewanych rezultatów nie dały, a ilość wełny nadającej się do przeróbki przemysłowej miast wzrastać, zmniejsza się. Fakt ten stoi w wyraźnej sprzeczności z założeniami, wysuwanymi przez czynniki miarodajne.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Giełda pieniężna

Warszawa, 24 marca

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była na ogół wyżkowa, przy obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 293.65, Bruksela 89.25, Kopenhaga 117.55, Londyn 26.32, Nowy Jork 5.30.25, Nowy Jork kabel 5.30.50, Oslo 132.25, Paryż 16.35, Praga 18.52, Sztokholm 135.55, Zurych 121.70, Bank Polski plac za dolary amerykańskie 5.27, kanadyjskie 5.25, floreny hol. 292.65, franki franc. 16.05, szwajcarskie 121.20, belgi belg. 89, funty arg. 26.23, palestyńskie 25.95, guldeny gdańskie 99.75, korony czeskie 15.80, duńskie 117, norweskie 131.60, szwedzkie 134.90, liry włoskie 21, marki fińskie 11.25, niemieckie 97, srebrne 105.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była słabsza, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 112, Cukier 35.50, Lilpop 65.50-66, Starachowice 37.75-37.25.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była nieco słabsza, przy większych obrotach 4 proc. konsolidacyjna i 4 i pół proc. wewnętrzna. Notowano: 3 proc. inwest. I em. 82.50, seria 90.50, II em. 82, seria 89.50, 4 proc. dol. 41.50, 4 i pół proc. wewnętrzna 65.50, 4 proc. konsolid. 66.75-67, wewnętrzna 65.50, drobne 71.25, 4 i pół proc. konwers. 70.50, drobne 71.25, 4 i pół proc. ziemskie 62.50-62, 5 proc. Warszawy stare 74.25-74, 5 proc. Warszawy z r. 1933-69.50-69-69.25, 5 proc. Warszawy z r. 1936-70, 8 proc. pożyczka szkolna m. Warszawy 75.

W obrotach prywatnych: 4 i pół proc. Warszawy 72, 5 proc. Łodzi z r. 1933-62.50-63, 5 proc. Piotrkowa z r. 1933-59.50, 3 proc. renta ziemiska 58.50-58, odsetki po 100 złotych 69-68, Rudzki 10.50, Ostrowiec 55 w zaofiarowaniu, Węgiel 30 w zaofiarowaniu.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 41.25-41.00, poz. inwestycyjna I-seria emisja 83.00-82.75, poz. inwestycyjna II-seria em. 82.50-82.25, poz. konsolidacyjna grube 67.50-67.25, poz. konsolidacyjna dr. 66.75-66.50, poz. wewnętrzna 65.75-65.50, Bank Polski 112.50-112.00. Tendencja spokojna

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi notowano: żyto 19.50-20.00, pszenica 26.75-27.00, pszenica zbierana 26.00-26.50, jęczmień przemysłowy 17.50-18.50, owies I stand. 21.75-22.00, owies II stand. 20.50-20.75, owies III stand. 20.00-20.25, gryka 18.50-19.00, maki pszenne: 43.00-44.00, 39.00-40.00, 38.00-39.00, 32.00-33.00, 27.00-28.00, 24.50-25.50, mąka pszenna razowa 31.00-31.50, mąki żytnie: 31.00-31.50, 28.50-29.00, 19.75-20.75, mąka żytnia razowa 23.50-24.00, otręby pszenne grube 14.75-15.00, otręby pszenne średnie 14.50-14.75, kasza gryczana 31.50-32.50, groch Victoria 26.00-27.00, rzepak 54.00-55.50, makuch Inia-ry 19.75-20.75, makuch rzepakowy 16.00-17.00. Tendencja na zboża, maki, jęczmień i owies słabsza, na otręby — niższoła, na inne — chwiejna.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa 24 marca

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed roktem.
30/0 Inw. I. em.	82.50	82.75	82.75	64.—
4 1/2 0/0 Wewn.	65.50	65.50	65.—	—
50/0 Konwers.	70.50	70.50	68.88	54.75
Dolarówka	41.50	41.25	43.30	44.—
4 1/2 L. Ziem.	62.—	62.75	63.—	52.25
50/0 L. Warsz. 1933	69.25	—	70.25	—
50/0 I. Łódz. 1933	—	63.50	63.—	50.25
Bank Polski	112.—	112.—	111.75	98.—
Lilpop	66.—	66.—	63.50	13.80
Zł. rardów	—	69.50	71.50	—

NOTOWANIA BAWELNY

z dnia 23-go marca 1938 r.
NOWY JORK: Loco 8.67, kwiecień 8.57, maj 8.62, czerwiec 8.64, lipiec 8.69, sierpień 8.69, wrzesień 8.71, październik 8.72, listopad 8.72, grudzień 8.73, styczeń 8.77, luty 8.75, marzec 8.76.
NOWY ORLEAN: Loco 8.83, maj 8.74, lipiec 8.80, październik 8.82, grudzień 8.84, styczeń 8.86.
LIVERPOOL: Loco 4.95, marzec 4.76, kwiecień 4.79, maj 4.82, czerwiec 4.86, lipiec 4.88, sierpień 4.90, wrzesień 4.92, październik 4.92, listopad 4.94, grudzień 4.98, styczeń 4.96, luty 4.97, marzec 5.01, kwiecień 5.02, maj 5.03.
GIZA: Loco 7.31, marzec 6.75, maj 6.69, lipiec 6.79, wrzesień 6.77, październik 6.84, listopad 6.84, styczeń 6.85.
EGIPSKA: Loco 8.26.
UPPER: Loco 6.03, marzec 5.80, maj 5.83, lipiec 5.89, wrzesień 5.89, październik 5.94, listopad 5.94, styczeń 5.89.
BREMA: Loco 10.52, maj 9.97, lipiec 10.07, październik 10.30, grudzień 10.40, styczeń 10.48.

Wycofanie szylinga austriackiego

Do 1 maja rb. szyling austriacki ma być kompletnie wycofany z obiegu. W Wiedniu stworzone zostało zastępstwo Banku Rzeszy, pod nazwą „Bank Rzeszy — placówka Wiedeń”, która załatwia wszelkie sprawy finansowe złączonej z Niemcami Austrii.

Rokowania handlowe z Litwą

Ministerstwo przemysłu i handlu rozpoczęło już przygotowania

W Ministerstwie Przemysłu i Handlu rozpoczęto przygotowania do uregulowania stosunków handlowych pomiędzy Polską a Litwą. Brak jakiegokolwiek umowy sprawiał dotychczas, iż wymiana towarowa polsko-litewska ograniczała się do drobnych, sporadycznych transakcyj.

W r. 1936 ogólna wartość przywozu towarów z Litwy do Polski wynosiła 137 tys. zł., a w r. 1937 780 tys. zł. Wywóz nasz do Litwy w r. 1936 wyrażał się w kwocie 274 tys. zł., a w r. 1937 spadł do 67 tys. zł.

Przedmiotem eksportu był węgiel, cement, sól, materiały włókiennicze, wyroby żelazne, cukier i produkty naftowe, a przywozu głównie szmelc i szmaty. Oczywiście, wobec braku bezpośredniej komunikacji wymiana ta odby-

wała się tranzytem, przez państwa sąsiednie.

Po nawiązaniu normalnych stosunków dyplomatycznych z Litwą uregulowane będą również stosunki gospodarcze. Rozmiary obrotów towarowych z naszym nowym kontrahentem niewątpliwie wzrosną. Zdaniem polskich sfer gospodarczych przed naszym przemysłem otwierają się na rynku litewskim dość poważne możliwości eksportowe mimo silnej konkurencji innych krajów, a głównie Anglii.

Trudniej nieco przedstawia się sprawa z eksportem litewskim do Polski.

Towary, które Litwa wywozi zagranicę, to głównie drzewo, bekony, len, nabiał i t. p., a więc to wszystko czego nie potrzebujemy.

Ożywienie w handlu konfekcyjnym

Sezon wiosenny zapowiada się dobrze

W ciągu ostatnich kilku dni na rynku konfekcyjnym w Łodzi zanotowano pierwsze poważniejsze ożywienie sezonowe, wyrażające się w zwiększonej liczbie transakcyj zarówno w hurcie, jak i w detalu.

Z prowincji przyjechało wielu kupców. Odbiorcy poważniejsi już w tygodniach ubiegłych zaopatrzyli się w towary za pośrednictwem agentów firm łódzkich. Na rynku podaż konfekcyjnej jest stosunkowo duża.

Obroty na rynku konfekcyjnym w

dużej mierze uzależnione są od pogód. Konfektorycy bowiem w miesiącach marcu i kwietniu i w połowie maja liczą na sprzedaż artykułów wiosennych t. j. płaszczy i t. zw. jesionek.

Mimo to nastroje na rynku łódzkim są na ogół dobre. Przyczynia się do tego w pierwszym rzędzie pewne odprężenie natury finansowej. Wyplacalność firm konfekcyjnych jest obecnie wyjątkowo dobra. Stosunki kredytowe z fabrykantami towarów w związku z powyższym znacznie się polepszyły.

Pirc prowadzi po 5-tej rundzie

międzynarodowego turnieju szachowego w Łodzi

W 5-ej rundzie międzynarodowego turnieju szachowego w Łodzi pokonał Foitys w ładnym stylu mistrza warszawskiego Najdorfa. Po dłuższym lawirowaniu skonstruował mistrz czeskosłowacki silny atak na skrzydle królewskim przeciwnika. Mimo rozpaczliwej obrony znalazł się Najdorf wkrótce w beznadziejnej sytuacji i po stracie hetmana natychmiast się poddał.

Spotkanie lokalnych rywali Kolskiego z Gerstenfeldem jak zwykle dostarczyło wiele emocji. Oba grali bardzo ostro na wygraną. W wieżowej końcówce przekombinował Gerstenfeld swego przeciwnika, który znalazłszy się w obliczu nieuchronnego mata — skapitulował w 41 pos.

Leader turnieju Pirc miał za przeciwnika mistrza Polski dr. Tartakowera. Mistrz jugosłowiański wybrał stosunkowo spokojne otwarcie Caro-Cannu. Dr. Tartakower wkrótce przeszedł do ataku ulemozliwiającego rosadę przeciwnikowi, po czym zaofiarował jeszcze lekką figurę. Poświęcenie okazało się niezupełnie po prawe i obawiając się dalszych komplikacji arcymistrz polski forsował nierozegraną przez wleczy szach.

Prawie jednocześnie odnieśli swoje pierwsze zwycięstwa w turnieju Appel i Paulin Frydman. Pierwszy w 29 pos. po bardzo żywej grze pokonał dr. Seltza, drugi zaś — w 49 pos. —

bardzo wycelowanego Sullka.

Nader ciekawym przebieg miało spotkanie Petrowa z mistrzynią świata Vera Menchik. Przez dłuższy czas Menchik miała inicjatywę w swoich rękach całkowicie paraliżując grę przeciwnika. W końcu jednak Petrow uwoił się z opresji. W sukurs przyszedł mu niedoczas mistrzyni świata, która tuż przed kontrolą czasu poddała się.

Regedziński z Steinerem walczyli ze zmiennym szczęściem. W końcówce łódzkiemu olimpijczykowi udało się wymenić niebezpiecznego gońca przeciwnika. W przerwaną pozycję Regedziński ma widok wygrania. W tym wypadku zatrzymałby wspólnie z Pircem prowadzenie w tabeli.

W dogrywaniu niedokończonych partij z poprzedniej rundy Foitys nie wznawiając gry podał się w partij z Stahlbergiem, tak samo Regedziński z Pircem. Steiner po krótkiej grze uznał się za pokonanego przez Menchik.

W ogólnej punktacji w turnieju prowadzi po 5 rundach Pirc, mając 4 pkt. Za nim idą: Gerstenfeld 3 i pół pkt., Regedziński 3 pkt. (1), Stahlberg (Szwecja) 3 pkt., Eliskases (Austria) 2,5 (1), Appel, Foitys (Czechosłowacja), P. Frydman, dr. Tartakower po 2,5 pkt., Kolski 2 (1) pkt., Steiner (Węgry) 2 (1), Najdorf Petrow (Lotwa) i mgr. Sullk po 2 pkt., Menchik — Stevenson (Anglia), dr. Seltz (Niemcy) po 1 pkt.

Zwyczaj cła w Ameryce od przywożonych produktów wieprzowych

Kongres amerykański uchwalił wniosek o wprowadzeniu cła importowego w wysokości 6 centów od funta na produkty z mięsa wieprzowego.

Odbić się to może ujemnie na przywozie szynek z krajów europejskich, a w ich liczbie z Polski.

Najpiękniejsza łodzianka Jak się odbył plebiscyt w „Casanovie“

Wczorajszy plebiscyt w „Casanovie“ stanowił niewątpliwie największą sensację sezonu. Wybory najpiękniejszej łodzianki odbyły się w atmosferze ogromnego zainteresowania. Ilość głosujących była rekordowa. Ze względu na rozbieżność opinii, do ostatniej chwili trudno było przewidzieć, której z pięknych pań przypadnie palma pierwszeństwa.

Wreszcie, wśród ogólnego napięcia, ogłoszono wyniki. Tytuł „najpiękniejszej pani“ zdobyła znana w szerokich kołach towarzyskich, uroczą pani N.

Niemilknące oklaski zakończyły ceremonię wyborczą.

Dziś dwukrotnie spotykamy się w „Casanovie“. Na five'ie i wieczorem.

Emigracja do Argentyny Wizy są już wydawane

Wyjaśnia się ostatecznie sprawa wstrzymania wydawania wiz do Argentyny. Jak okazuje się, wstrzymanie to było spowodowane nie zarządzeniem rządu w Buenos Aires lecz poselstwa w Pradze Czeskiej. Obecnie wizy są znów wydawane. Otrzymują je osoby, które posiadają wezwania, jak również przejeżdżający przez Argentynę.

Postrzelenie złodzieja Rannego odwieziono do szpitala

Nocy wczorajszej trzej złoczyńcy włamali się do sklepu spożywczego Jana Mancewicza przy ul. Śląskiej 26. Właściciel sklepu w ostatniej chwili stwierdził obecność złodziei i rzucił się za nimi w pogoni. Do pościgu przyłączył się przechodzący patrol policjantów. Padły strzały. — Dwaj ze złodziei zdołali zbiec, trzeci natomiast — Teodor Ryszard Leinert — zamieszkały przy ul. Bednarskiej nr. 7, trafiony w kark, padł ranny i został odwieziony w karetce pogotowia do szpitala św. Józefa.

Przy łóżku rannego włamywacza czuwa posterunek policji. (1)



Wysokie zwycięstwo reprezentacji piłkarskiej Polski

Warszawa, 24 marca. Reprezentacja piłkarska Polski rozegrała w czwartek spotkanie z reprezentacją Ligi warszawskiej, odnosząc zwycięstwo w stosunku 7:1 (5:0). Tym razem gra drużyny reprezentacyjnej była zupełnie zadawalniająca, najsłabiej wypadła jednak linia pomocy.

Bramki uzyskali: Wilimowski (4), Wostal (2) i Wodarz (1). Mecz trwał jedną godzinę.

Piłkarze angielscy jednak przyjeżdżają

Katowice, 24 marca. Śląski Okręgowy Związek Piłki Nożnej komunikuje nam, że angielska drużyna piłkarska Wolverhampton Wanderers przyjeżdża na pewno do Polski i rozegra 18 maja mecz w Wielkich Hajdukach z reprezentacją Śląska. Marszruta Anglików po kontynencie jest następująca: Praga — Budapeszt — Wielkie Hajduki — Paryż — Amsterdam. Anglicy natomiast zrezygnowali z tournée po Austrii.

Odwołanie meczu Hakoah — IKP

Zapowiedziany na niedzielę, 27-go b. m., towarzyski mecz bokserski I.K.P. — Hakoah, ze względu na trudności z uzyskaniem sali został w dniu wczorajszym odwołany.

ŁKS gra z Union - fouringiem

Zamiast meczu z Wackerem, który został przez drużynę wiedeńską odwołany, ligowy zespół ŁKS-u rozegra w niedzielę na własnym stadionie przy Al. Unii mecz towarzyski z Union-Touringiem. Mecz, który rozpocznie się o godzinie 16-ej, zapowiada się bardzo ciekawie, gdyż obie drużyny zapowiedziały wystawienie silnych składów.

Komunikat WSS Nr. 6 z dnia 24 marca 1938 r.

Pkt. 1. Obsada zawodów towarzyskich Niedziela, 27 marca r. b.:

- Godz. 9, boisko Sokół Ł., Sokół II — LTSQ
- II, p. Schaub.
- godz. 11, boisko Sokół Ł., Sokół — LTSQ.
- p. Naporski;
- godz. 11, boisko Widzewa, Widzew Hakoah, p. Lange;
- godz. 11.30, boisko R-Pabl., RKS — Boruta, p. Cerbel;
- godz. 11.30, boisko Sokół Zg., Sokół — ŁKS
- II, p. Dymant;
- godz. 14.30, boisko ŁKS, ŁKS jun. — U.T
- jun., p. Schmidt;
- godz. 16, boisko ŁKS, ŁKS — U.T p. Wniarski;
- godz. 15.30, boisko R-Pabl., Wima — R.T.
- S.-G., p. Olejnik;
- godz. 15, boisko T.U.R., TUR — Tranwaljarze, p. Sikorski;
- godz. 15.30, boisko Widzew, Zjednoczone — S.K.S., p. Werwas

Zawody o mistrzostwo. 27 marca, godz. 16, boisko Kuluszki KKS-Skra, p. Rymkowski.

Pkt. 2. W związku z odbiorem boisk przez komisję ŁOZPN, niżej wymienieni pp. sędziowie zgłoszą się na wyznaczone boiska o wskazanym godzinie:

Dnia 27 marca r. b., godz. 10.30, boisko K.E. Pabianice, p. Eyszkowski; godz. 11, boisko Sokół Łódz., p. Naporski.

Pkt. 3. Udziela się p. Kahanowi urlopu do dnia 1 maja 1938 roku, z powodu choroby.

Pkt. 4. Przydziela się p. Podkulińskiego Teodusa z Delegatury w Tomaszowie Maz. do delegatury w Kaliszu.

Pkt. 5. Przypomina się pp. sędziom, że plenarne zebranie członków tut. W.S.S. odbędzie się w dniu 31 marca 1938 roku o godz. 21.30 w lokalu ŁOZPN (ul. Narutowicza 30 m. 15).

Pkt. 6. Prosi się pp.: Janczyka i Rucickiego na dzień 31 marca 1938 roku, godz. 20, do Wydziału Spraw Sędziowskich.

Ukarani przez starostwa

Sąd starościński rozpoznawał wczoraj szereg spraw o wykroczenia. Skazani zostali: za prowadzenie handlu ulicznego bez licencji J. Szuld (Łagiewnicka 13) handlarz czekoladkami — na 6 dni aresztu i H. Najberg (Limanowskiego 35), za handel obwarzankami — na 5 dni aresztu; za zaczepianie niewiast na ulicy: Maksymilian H. — na 7 dni bezwzględnej aresztu; za posiadanie narzędzi złodziejskich: Bolesław Stasiak, bez stałego miejsca zamieszkania — na 3 miesiące bezwzględnej aresztu; za anty-sanitarny stan domu przy ul. Napiórkowskiego Nr. 73, właściciel Karol Baucher — na grzywnę w wysokości 500 zł. (1)

MIASTO WIECZNEJ NOCY

Ukazał się **Nr. 20** sensacyjnych przygód

„LORDA LISTERA“

— Każdy zeszyt stanowi oddzielną całość —

Cena 10 groszy.

Harry Dickson

Przygody Zagadkowego Człowieka

Nr. 11 KORONKI KROLOWEJ

już ukazał się w sprzedaży. **Cena 10 gr.**

Każdy zeszyt stanowi oddzielną całość.

GRUŻLICA PŁUC

jest chorobą i corocznie, nie robiąc różnicy dla poci, wieku i stanu pociągają bardzo wiele ofiar.

Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp., stosuje się „BALSAM TRIKOLAN-AGE“.

„BALSAM TRIKOLAN-AGE“, który ułatwiając wydzielenie się płynu, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała. Do nabycia w Aptekach

DR. MED.

JAN POLAK

CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE

ul. Nawrot 7

TEL. 154 21

godz. przyjęć 5-7.

Do akt Nr Km. 516/38

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 13-go, zam. w Łodzi, ul. Andrzeja Nr 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 12 kwietnia 1938 roku, o godz. 11 w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej Nr 111, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 600 sztuk krawatów z sztucznego jedwabiu, 2 kontuarów, 4 biurki, stolika, szafy biurowej, kasetki ogniotrwałej, zegara i lampy, oszacowanych na łączną sumę zł. 775.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 16 marca 1938 r.

Komornik:

MARIAN LIPIŃSKI

Sprawa A. Kaussa p-ko firmie „Krawat Polski“.

Do akt Nr Km. 493/38

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 13-go, zam. w Łodzi, ul. Andrzeja Nr 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 7 kwietnia 1938 roku, o godz. 11 w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki Nr 27 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, żyrandola i maszyny do szycia, oszacowanych na łączną sumę zł. 1710.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 14 marca 1938 r.

Komornik:

MARIAN LIPIŃSKI

Sprawa Sz. i O. Krotoszyńskich p-ko Abramowi i Zeldzie Beker.

Do akt Nr Km. 411/XI/38

i Km. 412/XI/38

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. jedenastego, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Lipowej Nr 44, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 29 marca 1938 r. o godz. 14 w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada 102 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: szarpacza f. Edelman i Ryzyk z zapasowym bębniem, 2-ch motorów, klepaka do napędu mechanicznego, krośnię tkackich z maszynkami, snowadła, 2-ch szpulmaszyn, treibmaszyn i motoru elektr., oszacowanych na łączną sumę zł. 7950.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 3 marca 1938 r.

Komornik:

w/z M. LIPIŃSKI

Przygody Buffalo Billa

bohatera Dalekiego Zachodu

Nr. 7 p. t.

MŚCICIELE z ARIZONY

ukazał się w sprzedaży

Cena 10 groszy

KRES ŁUPIEŻOWI I ŁYSIENIU — PŁYN z „PSZCZOŁKĄ“

Cena flakonu zł. 2.50. Żądajcie bezpłatnych broszurek w skład. aptecznych i perfumerjach.

DR.

R. Zalcwasser
CHIRURG
Cegielniana 19
Powrócił

Dr. Różaner

POWRÓCIŁ

Specjalista chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych
Narutowicza 9, tel. 128-98.
Przyjmuje od 9-1 i od 5-9 w.

DOKTOR

HENRYKOWSKI

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych.
TRAUQUITA 9, Telefon 262-98
od 8-11-ej i od 6-9-ej wieczór
w niedzielę i święta od 9-12.30.

DR. MED.

AL. KOPCIOWSKI
Piotrkowska 8

przyjmuje od godz. 1.30-2.30 i od godz. 7-8.
Telefon 232-55.

DOKTOR

W. BALICKA
Sienkiewicza 52

(róg Nowot)

Nr. tel. 194-03

POWRÓCIŁA

Choroby skórne i weneryczne

przyjmuje od 6-8 wiecz.

„Czystość“

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.

PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45.

Ceny konkurencyjne.

LEKARZ-DENTYSTA

F. KOPCIOWSKA
Piotrkowska 8

Telefon 232-55.

Przyjmuje od 10-1 i od 3-7-ej.

LEKARZ - DENTYSTA

B. Nushbaumowa
Piotrkowska 51

Przyjmuje od 5 do 8 po poł.

TELEF. 121-23.

Każdy może się ubiegać o nagrodę w WIELKIM JUBILEUSZOWYM KONKURSIE, zorganizowanym przez wydawnictwo

„Co Tydzień Powieść“

250 PREMIJ!
250-u NAGRODZONYCH!

Szczegóły — w najnowszym, 250-tym, jubileuszowym numerze

„Co Tydzień Powieść“

który, m. in. zawiera: całość powieści ADAMA NASIELSKIEGO

Węgierska awantura

Kącik Przyjaciół

* Rozrywki z nagrodami

Do nabycia wszędzie!

Cena 10 groszy

FRANCUSKI

JEZYK

najnowsza skrócona metoda nauczenia, gramatyka, literatura, konwersacja.

AKCENT PARYSKI

tel. 233-11.

NIANIA z długoletnią praktyką, do niemowlęcia, z pierwszorzędnymi referencjami poszukuje posady. Wiadomość A. Fuks, Narutowicza 41, m. 8.

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, front zastać od 4-8 po poł.

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70 w godzinach 2-3.

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura, Konwersacja, Gramatyka, Tłumaczenie, Korespondencja. Pomoc szkolna. Południowa 26, m. 20. 1-sza lewa of. parter

Rozmaite

P. T. WŁAŚCICIELE domów i administratorzy. Przyjmę kilka domów w konserwację w zakresie ślusarstwa. Zgłoszenia ślusarnia telef. 275-96, ul. 6-go Sierpnia Nr 1.

W SRODE na odcinku Andrzeja-Zeromskiego między godziną 10 a 11 wieczór została zgubiona torebka damska, zawierająca papiery urzędowe. Łaska wy znalazca zechce ją zwrócić za wynagrodzeniem pod adres: Fela Ceder, Zeromskiego 43, m. 17.

UNIWAŻNIAM zagubiony blanco-weksel zł. 100.—, wystawca Feliks Klewiewski, majątek Ulany, oraz rewers wystawca Stanisław Wehr, majątek Jablonka na zł. 900-1200 sumy dokładnej nie pamiętam, data od 3-5 lutego. R. Trzcinkówna, Poddebice.

SZYJE WYKWINTNI! BIELIŻNĘ MĘSK

po cenach bardzo niskich
Przyjmuję również wszelkie reperacje

ul. 6-go Sierpnia 7C
m. 16, III p.

Gdy bankier się kocha...

Historia niezwyklego trójkąta to gwóźdź nowego numeru tygodnika

„7 NOWEL“

który nadto przynosi:

„WYPADEK SAMOCHODOWY“,
„KAPITAN DRAKE“,
„MIŁOSC HISZPAŃ“,
„W CELI SKAZANCA“
I WIELE INNYCH.

10 GROSZY!

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“: 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI“

w Łodzi zł. 4.—, za odosłanie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika“ i „Express“ w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpałt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.